IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

# KANCELARIA SEJMU
# Biuro Komisji Sejmowych

**PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

**Komisja Zdrowia**

■ **Podkomisji stałej do spraw zdrowia psychicznego (nr 18)**

z dnia 26 października 2022 r.

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia

# Komisji Zdrowia

# – podkomisji stałej do spraw zdrowia psychicznego (nr 18)

26 października 2022 r.

Podkomisja stała do spraw zdrowia psychicznego, obradująca pod przewodnictwem posła **Pawła Rychlika (PiS)**, przewodniczącego podkomisji, rozpatrzyła:

**– informację na temat uzależnień behawioralnych:**
**– wpływu pornografii na zdrowie człowieka,**
**– psychicznych skutków pornografii,**
**– obowiązujących i proponowanych rozwiązaniach chroniących społeczeństwo, w szczególności dzieci i młodzież przed negatywnymi skutkami pornografii.**

W posiedzeniu udział wzięli: **Tomasz Opolski** zastępca dyrektora Departamentu Telekomunikacji Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, **Wawrzyniec Kowalski** zastępca dyrektora Departamentu Wychowania i Edukacji Włączającej Ministerstwa Edukacji i Nauki, **insp. Michał Grzelec** zastępca dyrektora Biura Kryminalnego Komendy Głównej Policji, **Damian Marciniak** dyrektor Departamentu ds. Zdrowia Psychicznego Biura Rzecznika Praw Pacjenta, **Piotr Bogacki** dyrektor Zespołu ds. Przestępczości wobec Dzieci Biura Rzecznika Praw Dziecka, **Agnieszka Matłoka** zastępca dyrektora Biura Pełnomocnika Rządu ds. Polityki Demograficznej Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej, **Marek Stańczuk** naczelnik Wydziału w Departamencie Zdrowia Publicznego Ministerstwa Zdrowia, **Beata Wiraszka-Bereza** główny specjalista w Departamencie Legislacyjnym Prawa Karnego Ministerstwa Sprawiedliwości, **Monika Szczepanowska** główny specjalista w Departamencie Spraw Nieletnich MS, **Karol Kisłowski** główny specjalista w Departamencie Legislacyjnym Prawa Karnego MS, **Elżbieta Kilan** główny specjalista Sekcji Opieki Psychicznej i Leczenia Uzależnień Departamentu Świadczeń Opieki Zdrowotnej w Centrali Narodowego Funduszu Zdrowia, **Renata Mizerska** prezes Związku Stowarzyszeń Polska Rada Psychoterapii wraz ze współpracownikiem, **Martyna Różycka** kierownik Działu Reagowania na Nielegalne Treści w Internecie Dyżurnet.pl Naukowej i Akademickiej Sieci Komputerowej oraz **dr n. społ. Michał Bujalski** pracownik Zakładu Badań nad Alkoholizmem i Toksykomaniami Instytutu Psychiatrii i Neurologii.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Małgorzata Siedlecka-Nowak** oraz **Monika Żołnierowicz-Kasprzyk** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

**Przewodniczący poseł Paweł Rychlik (PiS):**

Dzień dobry państwu. Przepraszam za mały poślizg czasowy, ale dzisiaj łącznie mam chyba 10 komisji i tak biegam między tymi salami. Otwieram posiedzenie podkomisji stałej do spraw zdrowia psychicznego.

Witam członków podkomisji i zaproszonych gości. Pragnę bardzo serdecznie powitać pana Piotra Bogackiego, dyrektora Zespołu ds. Przestępczości wobec Dzieci w Biurze Rzecznika Praw Dziecka, pana Michała Bujalskiego z Zakładu Badań nad Alkoholizmem i Toksykomaniami Instytutu Psychiatrii i Neurologii, panią Agnieszkę Chruszcz, naczelnika wydziału Departamentu Telekomunikacji w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, pana insp. Michała Grzelca, zastępcę dyrektora Biura Kryminalnego Komendy Głównej Policji, panią Agnieszkę Jankiewicz ze Związku Stowarzyszeń Polska Rada Psychote-

rapii, panią Elżbietę Kilan, głównego specjalistę Sekcji Opieki Psychiatrycznej i Leczenia Uzależnień w Departamencie Świadczeń Opieki Zdrowotnej w Centrali NFZ, pana Karola Kisłowskiego, głównego specjalistę Departamentu Legislacyjnego Prawa Karnego Ministerstwa Sprawiedliwości, pana Wawrzyńca Kowalskiego, zastępcę dyrektora Departamentu Wychowania i Edukacji Włączającej w Ministerstwie Edukacji i Nauki, pana Damiana Marciniaka, dyrektora Departamentu ds. Zdrowia Psychicznego w Biurze Rzecznika Praw Pacjenta, panią Agnieszkę Matłokę, zastępcę dyrektora Biura Pełnomocnika Rządu ds. Polityki Demograficznej Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej, panią Renatę Różycką, prezesa Związku Stowarzyszeń Polska Rada Psychoterapii, pana Tomasza Opolskiego, zastępcę dyrektora Departamentu Telekomunikacji w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, panią Martynę Różycką, kierownika Działu Reagowania na Nielegalne Treści w Internecie Dyżurnet.pl w NASK, pana Marka Stańczuka, naczelnika wydziału w Departamencie Zdrowia Publicznego w Ministerstwie Zdrowia, panią Monikę Szczepanowską, głównego specjalistę z Departamentu Spraw Nieletnich Ministerstwa Sprawiedliwości oraz panią Beatę Wiraszkę-Berezę, głównego specjalistę i prokuratora z Departamentu Legislacyjnego Prawa Karnego Ministerstwa Sprawiedliwości. Witam panie i panów posłów.

Stwierdzam kworum. Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje rozpatrzenie informacji na temat uzależnień behawioralnych:

– wpływu pornografii na zdrowie człowieka,

– psychicznych skutków pornografii,

– obowiązujących i proponowanych rozwiązaniach chroniących społeczeństwo, w szczególności dzieci i młodzież przed negatywnymi skutkami pornografii.

Te zagadnienia przybliżą przedstawiciele Ministerstwa Zdrowia, Ministerstwa Edukacji i Nauki, ministerstwa cyfryzacji, Ministerstwa Sprawiedliwości, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz rzecznika praw dziecka. Czy są uwagi do proponowanego porządku dziennego? Jeśli nie, to porządek dzienny uważam za przyjęty.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego. Informuję, że wszystkie materiały dostępne są w wersji elektronicznej w folderze SDI na iPadach oraz zostały wysłane do państwa posłów na e-maile. Informuję, że wpłynęły upoważnienia do reprezentowania resortów dla pana Marka Stańczuka, naczelnika wydziału w Departamencie Zdrowia Publicznego w Ministerstwie Zdrowia, dla pana Wawrzyńca Kowalskiego, zastępcy dyrektora Departamentu Wychowania i Edukacji Włączającej Ministerstwa Edukacji i Nauki, dla pana Tomasza Opolskiego, zastępcy dyrektora Departamentu Telekomunikacji w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, dla pana Karola Kisłowskiego, głównego specjalisty Departamentu Legislacyjnego Prawa Karnego Ministerstwa Sprawiedliwości, dla pana Michała Grzelca, zastępcy dyrektora Biura Kryminalnego Komendy Głównej Policji oraz dla pana Piotra Bogackiego, dyrektora Zespołu ds. Przestępczości wobec Dzieci w Biurze Rzecznika Praw Dziecka. Proszę przedstawicieli Ministerstwa Zdrowia, Ministerstwa Edukacji i Nauki, ministerstwa cyfryzacji, Ministerstwa Sprawiedliwości, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz rzecznika praw dziecka o przedstawienie omawianej informacji w podanej kolejności. Dziękuję.

**Naczelnik wydziału w Departamencie Zdrowia Publicznego Ministerstwa Zdrowia Marek Stańczuk:**

Szanowny panie przewodniczący, szanowne panie i panowie posłowie, szanowni państwo, w przekazanym materiale przedstawione zostały informacje dotyczące wpływu pornografii na zdrowie oraz informacje na temat prowadzonych przez ministerstwo działań w ramach Narodowego Programu Zdrowia. W odniesieniu do wskazanego w tytule wpływu pornografii na zdrowie człowieka należy zauważyć, iż pornografia może mieć negatywny wpływ na jej użytkowników, kształtować nierealistyczne oczekiwania w stosunku do życia seksualnego i mylne przekonania na temat relacji. Badania pokazują również, że oglądanie materiałów pornograficznych może prowadzić do wczesnego podejmowania zachowań o charakterze seksualnych, zwiększać pozwolenie na nawiązywanie przypadkowych kontaktów seksualnych oraz prowadzić do angażowania się w inne ryzykowne zachowania seksualne.

Oglądanie pornografii internetowej może być również silne uzależniające. Opisano liczne przypadki patologicznego przywiązania do przeglądania treści pornograficznych online. W badaniach nad nadużywaniem internetu powtarza się wniosek, że korzystanie z tego typu treści jest silnie skorelowane z wynikami na skali uzależnienia. Należy również wskazać, że oglądanie pornografii może wiązać się także z większym ryzykiem traumatyzacji, rozwinięcia nieprawidłowych zachowań seksualnych, a także z większym prawdopodobieństwem wystąpienia agresywnych zachowań seksualnych. Wpływa również negatywnie na obraz własnego ciała. Problematyczne korzystanie z pornografii wiąże się również ze społecznymi konsekwencjami, takimi jak zmniejszenie potrzeby tworzenia stałych związków, ryzyko zdrady, jak również wzrost ryzyka chęci uzyskania rozwodu.

Mając na uwadze powyższe, na zlecenie Ministerstwa Zdrowia w ramach Narodowego Programu Zdrowia we wszystkich województwach prowadzone były szkolenia dla różnych grup zawodowych, które dotyczyły zagrożenia oraz konsekwencji rozwojowych i zdrowotnych u dzieci i młodzieży oglądających pornografię. Szkolenia były adresowane do trzech grup zawodowych: nauczycieli, w tym również psychologów i pedagogów szkolnych, pracowników socjalnych i asystentów rodzinnych oraz pracowników służb mundurowych, głównie Policji, służb miejskich oraz prokuratorów i lekarzy.

Dzięki szkoleniom uczestnicy otrzymali wiedzę z zakresu seksualności człowieka, edukacji seksualnej, pornografii oraz nośników jej rozpowszechniania wśród dzieci i młodzieży, a także zwiększone zostały kompetencje w zakresie edukacji seksualnej i rozmowy z odbiorcą w zakresie zrozumienia zagrożeń wynikających z oglądania pornografii.

Tym samym, mając na uwadze negatywny wpływ pornografii na rozwój i psychikę odbiorców takich treści, a także bliskich tych osób, oraz wysokie ryzyko uzależnienia kontaktu z nimi, niezbędne jest edukowanie i prowadzenie na szeroką skalę kompleksowych działań chroniących dzieci i młodzież przed przypadkowym kontaktem i dostępem do szkodliwych treści pornograficznych. Podejmowane działania muszą być wielosektorowe od działań wzmacniających edukację zdrowotną dzieci i młodzieży, jak również po tworzenie odpowiednich regulacji prawnych, które przede wszystkim zapewnią ochronę małoletnim przed narażeniem ich na odbiór przekazów o charakterze pornograficznym.

Mając na uwadze przedstawione w materiale treści, bardzo dziękuję za uwagę. Jesteśmy do dyspozycji.

**Przewodniczący poseł Paweł Rychlik (PiS):**

Dziękuję. Proszę następne ministerstwo o zabranie głosu. Ministerstwo Edukacji i Nauki, bardzo proszę.

**Zastępca dyrektora Departamentu Wychowania i Edukacji Włączającej Ministerstwa Edukacji i Nauki Wawrzyniec Kowalski:**

Dziękuję bardzo. Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo posłowie, szanowni goście, nowoczesna technologia — komputery, smartfony, tablety — towarzyszy dzieciom i młodzieży od najmłodszych lat. Od strony technicznej i w pracy z dostępnymi aplikacjami, uczniowie swoimi umiejętnościami często przewyższają dorosłych, rodziców i nauczycieli. Spędzają dużo czasu na wykorzystywaniu możliwości portali społecznościowych. Sytuacja ta niesie wiele zagrożeń i wymaga zastosowania adekwatnych działań profilaktycznych. Młodzież z różnych przyczyn podejmuje zachowania ryzykowne. Czasami kieruje nimi ciekawość czy chęć sprawdzenia reakcji rodziców i rówieśników. Zdarza się, że są to sytuacje lub działania przypadkowe. Jednym z najpoważniejszych zagrożeń jest kontakt dzieci i młodzieży z pornografią.

Z badań młodzieży „Nastolatki wobec internetu 3.0." wynika, że w populacji młodego pokolenia zaledwie 0,7%, czyli 7 ‰, nie korzysta w ogóle z internetu. Zdecydowana większość deklaruje, że sięga do internetu wiele razy dziennie lub cały czas, z czego w domu 80,0%, w szkole 39,2%, u znajomych 32,4%, a w miejscach publicznych, gdzie jest dostępna sieć WiFi tylko 28,8% młodzieży nie korzysta z internetu. Główne miejsce korzystania z internetu przez nastolatki to: dom, 99,3%, oraz szkoła, 82,1%.

Według badań z 2016 r. na grupie dzieci w wieku 10–18 lat, łącznie 19% przyznało, że zdarzyło im się widzieć strony i treści przeznaczone tylko dla dorosłych. Jednocześnie 89% z nich zadeklarowało, że trafiło na nie przypadkowo. Natomiast analiza danych z badania Megapanelu firmy PB14 wskazuje, że 32% dzieci w wieku 7–18 lat miała kontakt z erotyką i pornografią w internecie w miesiącu poprzedzającym badanie. W odniesieniu do grup wiekowych było to 27% dzieci w wieku 7–12 lat, 33% w wieku 13–15 lat i 45% w wieku 16–18 lat. Myślę, że nikogo nie trzeba przekonywać jakie szkody i spustoszenia w rozwoju dzieci niesie ten kontakt.

Wyniki badań wskazują, że duży odsetek rodziców nie orientuje się w zagrożeniach online, nie rozmawia na ten temat z dziećmi ani nie ustala zasad dotyczących korzystania z sieci. Rodzice bardzo mało wiedzą też o grach komputerowych i o tym, jakie treści można w nich napotkać. Wielu z nich nie zna oznaczenia klasyfikacji treści PEGI.

Działania profilaktyczne dotyczące ograniczenia i likwidacji problemu powszechnego i niekontrolowanego dostępu do treści pornograficznych wymagają systemowego podejścia, przy zaangażowaniu wielu środowisk. Minister edukacji i nauki, korzystając ze swoich kompetencji, realizuje politykę oświatową państwa uwzględniającą potrzeby wszystkich podmiotów uczestniczących w procesie nauczania, wychowania i opieki poprzez integracje działań edukacyjnych wychowawczo-profilaktycznych i opiekuńczych wobec wspólnego celu, jakim jest harmonijny rozwój dziecka. W związku z tym minister edukacji i nauki podejmuje w powyższym zakresie konieczne zmiany legislacyjne dotyczące prawa oświatowego, które ujmują kwestie szeroko pojętego bezpieczeństwa dzieci w Internecie. I tak w art. 1 pkt 15 i pkt 21 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe nakłada na szkoły obowiązek utrzymywania bezpiecznych i higienicznych warunków nauki, a w tym związanych z korzystaniem z technologii informacyjno-komunikacyjnych. W art. 27 tejże ustawy nakazuje szkołom i placówkom zapewniającym uczniom dostęp do internetu, podejmować działania zabezpieczające przed niepożądanymi treściami. Implementacja powyższego wymagania ustawowego spoczywa na dyrektorze szkoły. W art. 99 pkt 4 ustawy – Prawo oświatowe ustawodawca pozostawił szkołom możliwość określenia warunków korzystania z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych podczas pobytu uczniów w szkole. Określa on obowiązki uczniów, w tym dotyczące przestrzegania warunków wnoszenia i korzystania z telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych na terenie szkoły. Kwestie regulujące zasady używania urządzeń elektronicznych na terenie szkoły, rozstrzygane przez daną społeczność szkolną, powinny być dostosowane do typu szkoły i wieku uczniów oraz monitorowane w ramach działań profilaktycznych podejmowanych przez szkołę. Pozbawiony kontroli dostęp uczniów do urządzeń elektronicznych na terenie szkoły może powodować zagrożenia, natomiast ze względu na pożądany użytek edukacyjny tych urządzeń, ich zastosowanie do celów edukacyjnych powinno być dozwolone. Wiele szkół już obecnie celowo wykorzystuje aktywne urządzenia elektroniczne w organizacji wirtualnego środowiska kształcenia, co sprzyja również osiąganiu przez uczniów coraz lepszych wyników w nauce.

W podstawie programowej odpowiednio mocno zaakcentowano aspekty wychowawcze. Dokument, począwszy od wychowania przedszkolnego, odpowiednio mocno akcentuje wpajanie uczniom zasady szacunku dla siebie i innych oraz rozwijanie kompetencji społecznych, w tym kształtowanie postaw etycznych. Adekwatne cele kształcenia i treści nauczania zostały uwzględnione w podstawie programowej przedmiotów: język polski, historia, wiedza o społeczeństwie, biologia, etyka, wychowanie fizyczne, wychowanie do życia w rodzinie. W odniesieniu do uczniów szkół ponadpodstawowych powyższe treści są odpowiednio wzmacniane. Z tego powodu podstawa programowa przedmiotu – wychowanie do życia w rodzinie wyznacza cel, jakim jest m.in. obrona własnej intymności i nietykalności seksualnej oraz szacunek dla ciała innej osoby. Odnosi się ona także bezpośrednio do zagrożeń okresu dojrzewania. W szkole podstawowej uczniowie dowiadują się m.in. na czym polegają zagrożenia życia społecznego: alkoholizm, narkomania, agresja, sekty, pornografia. W celu zwiększenia świadomości uczniów o innych zagrożeniach zaplanowano zapoznanie ich ponadto z zagrożeniami takimi jak uzależnienia chemiczne i behawioralne, presja seksualna, cyberseks, prostytucja nieletnich. Uczniowie

poznają także sposoby profilaktyki i przeciwdziałania wyżej wymienionym zagrożeniom. W podstawie programowej przedmiotu – wychowanie do życia w rodzinie uwzględnione zostały treści kształtujące bezpieczne postawy i zachowania uczniów. Omawiają problemy związane z przedmiotowym traktowaniem człowieka w dziedzinie seksualnej, identyfikują różnice pomiędzy edukacją a wychowaniem seksualnym, oceniają różne odniesienia do seksualności: permisywne, relatywne i normatywne. W podstawie programowej został wyodrębniony obszar – postawy, w którym wskazano wymagania dotyczące odpowiedzialności moralnej za aktywność seksualną, radzenia sobie w sytuacji konfliktu, presji grupy, stresu, przyjmowania odpowiedzialności za manifestowane reakcje, wypowiadane i pisane słowa, postaw asertywnych, świadomego i odpowiedzialnego korzystania ze środków społecznego przekazu, w tym z internetu, odpowiedzialności za własny rozwój i wychowanie.

Powyższe treści zostały rozwinięte w podstawie programowej dla szkoły ponadpodstawowej. Proces kształcenia i wychowania na lekcjach wychowania do życia w rodzinie może wesprzeć nastolatka w trudnym okresie rozwojowym, uspokoić dążenia do odkrywania niebezpiecznych obszarów i wskazać zasady oraz wartości stymulujące jego pozytywny rozwój. Dobrze przeprowadzone zajęcia mogą być formą wspierania i promowania zdrowia psychicznego i seksualnego młodzieży, które zabezpieczy przed problemowymi zachowaniami i nieodpowiedzialnymi wyborami. Kwestie dotyczące szacunku do ludzkiego ciała, moralnych aspektów ludzkiej seksualności, jak również oceny moralnej różnych zachowań seksualnych podejmuje także podstawa programowa etyki. Natomiast podstawa programowa przedmiotu – edukacja dla bezpieczeństwa uwzględnia zapisy dotyczące uzależnień behawioralnych, w tym od komputera i hazardu.

Równocześnie – w ramach zajęć z wychowawcą – nauczyciele są obowiązani do prowadzenia zajęć dotyczących istotnych problemów społecznych: m.in. zdrowotnych i prawnych oraz o tym, jakie działania wychowawczo-profilaktyczne w szkole i placówce są podejmowane. Mianowicie każda szkoła na mocy przepisów prawa oświatowego od roku szkolnego 2017/2018 realizuje program wychowawczo-profilaktyczny. Działania te są ustalane od 1 września 2019 r. na podstawie wyników corocznej diagnozy rozpoznającej potrzeby i problemy występujące w danej społeczności szkolnej. Treści i działania profilaktyczne są adresowane do uczniów, nauczycieli i rodziców, a wychowawcze jedynie do uczniów.

Kompetencją rady rodziców, w porozumieniu z radą pedagogiczną, jest uchwalanie programu wychowawczo-profilaktycznego szkoły. Część z nich dotyczy profilaktyki zachowań ryzykownych dzieci i młodzieży, które m.in. wiążą się ze skutecznym blokowaniem dostępu do pornografii, jak również z działaniami edukacyjnymi dla rodziców. Minister edukacji i nauki, mając na uwadze potrzebę stałego podnoszenia jakości działań wychowawczo-profilaktycznych, zlecił zadanie publiczne pt. „Przeprowadzenie całościowych badań dotyczących funkcjonowania systemu oddziaływań profilaktycznych w Polsce". Celem projektu realizowanego w latach 2016–2018 była wieloaspektowa diagnoza systemu profilaktyki zachowań problemowych i ryzykownych dzieci i młodzieży. Badanie obejmowało ocenę ponad 600 programów wychowawczo-profilaktycznych szkół, badania rozpoznające potrzeby profilaktyki wśród blisko 14 000 uczniów, 1020 pracowników szkoły oraz 552 rodziców. Wyniki diagnozy i rekomendacje dla profilaktyki zostały upowszechnione na stronie internetowej realizatorów zadania. Wyniki badań wskazują, że działania profilaktyczne w Polsce są prowadzone przede wszystkim jako krótkoterminowe interwencje oparte na pracy nauczycieli, wdrażających profilaktykę w trakcie zajęć wychowawczych. Działania takie ograniczają przyrost zachowań ryzykownych w okresie dojrzewania i prowadzą do rezultatów niewykraczających poza przeciętny trend w krajach europejskich, aczkolwiek z pewnością są niewystarczające.

Ministerstwo Edukacji i Nauki stwarza warunki organizacyjno-prawne do kształcenia, wychowania i opieki pedagogicznej wszystkim dzieciom i młodzieży. Szkoły są zobowiązane do objęcia ucznia pomocą psychologiczno- pedagogiczną w celu wspierania potencjału rozwojowego ucznia. Pomoc ta polega na rozpoznawaniu oraz zaspokajaniu indywidualnych potrzeb rozwojowych i edukacyjnych ucznia oraz rozpoznawaniu jego indywidualnych możliwości psychofizycznych oraz czynników środowiskowych wpływa-

jących na jego funkcjonowanie w szkole czy placówce. Zapewnienie uczniom pomocy psychologiczno-pedagogicznej, adekwatnej do rozpoznanych potrzeb, należy do kompetencji dyrektora szkoły.

W celu zwiększenia dostępności do pomocy psychologiczno-pedagogicznej dla dzieci i uczniów w przepisach prawa określone zostały standardy zatrudnienia nauczycieli specjalistów. Są one wprowadzane w szkołach w dwóch etapach. Pierwszy rozpoczął się od 1 września bieżącego roku, a drugi etap rozpocznie się od 1 września 2024 r. Zakłada się, że dzięki wprowadzonym przepisom, w 2024 r. liczba etatów nauczycieli specjalistów wzrośnie o 143%. Do 2022 r. do organów prowadzących przedszkola i szkoły na ten cel wzmacniania zatrudnienia specjalistów z budżetu państwa trafiło 518,5 mln zł. W kolejnych latach będą to kwoty wyższe: zakłada się w 2023 r. – 1556 mln zł, a w 2024 r. – prawie 2 mld zł. W ciągu 10 lat to środki w wysokości 25 570 mln zł.

Działania wspierające szkoły i placówki w realizacji profilaktyki, jeśli chodzi o dostęp do bezpiecznego internetu. Ministerstwo Edukacji i Nauki we współpracy z Kancelarią Prezesa Rady Ministrów brało udział przy realizacji zadania, w ramach którego wszystkie szkoły w Polsce uzyskały możliwość dostępu do bardzo szybkiego, bezpiecznego internetu. Program Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej został zaprojektowany na mocy ustawy z dnia 27 października 2017 r. o Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej. Jego celem oprócz udostępnienia wszystkim szkołom szybkiego, bezpłatnego i bezpiecznego internetu, jest również podnoszenie kompetencji cyfrowych uczniów i otwarcie ich na nowe technologie, wspomaganie procesu kształcenia w szkołach poprzez umożliwienie dostępu do zasobów edukacyjnych, a także promowanie zasad bezpiecznego korzystania z technologii cyfrowych.

Bezpieczeństwo użytkowników w ramach OSE zostało zapewnione przez usługi zabezpieczające dostarczone przez operatora OSE – NASK. W tym znajduje się również filtrowanie treści i blokowanie dostępu do materiałów pornograficznych. Jednym z narzędzi wsparcia Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej jest także portal e-learningowy OSE IT Szkoła, w którym znajduje się blisko 200 kursów e-learningowych z zakresu m. in. cyberbezpieczeństwa. Dzięki tej platformie zarówno uczniowie, nauczyciele, jak i inni użytkownicy sieci mogą bezpłatnie poszerzać swoją wiedzę oraz utrwalać wcześniej nabyte umiejętności w bezpiecznym środowisku. Podłączenie danej szkoły lub placówki do OSE jest dobrowolne. Łączna wartość projektu to 1,9 mld zł. Projekt OSE jest współfinansowany ze środków krajowych i Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa.

Bezpieczne środowisko kształcenia, czyli Zintegrowana Platforma Edukacyjna, zawiera bezpłatne materiały edukacyjne i informacyjne. Otwarte zasoby edukacyjne zgodne z podstawą programową przeznaczoną dla uczniów i nauczycieli od klasy I szkoły podstawowej do ostatniej klasy szkoły ponadpodstawowej. W tym znajdują się e-materiały omawiające zagrożenia i szkodliwe treści występujące w internecie oraz materiały edukacyjne dotyczące bezpiecznego internetu. Od marca 2020 r. Zintegrowana Platforma Edukacyjna stanowi rekomendowane przez ministra narzędzie do realizacji procesu kształcenia na odległość. Warto dodać, że pomysł na Zintegrowaną Platformę Edukacyjną znajdzie swoje rozwinięcie w projekcie edukacja.gov.pl, w ramach którego powstanie kompleksowe środowisko nauczania uczenia się, zawierające systemy bezpieczeństwa pozwalające współdzielić zabezpieczenia dla systemów edukacji, wdrażając najlepsze praktyki i podnosząc odporność systemów na cyberzagrożenia.

Podnoszenie kompetencji cyfrowych nauczycieli. W bieżącym roku szkolnym wskazano na konieczność rozwijania umiejętności metodycznych nauczycieli w zakresie prawidłowego i skutecznego wykorzystywania technologii informacyjno-komunikacyjnych w procesach edukacyjnych oraz wsparcie edukacji informatycznej i medialnej w internecie i mediach społecznościowych. Jest to jeden z kierunków realizacji polityki oświatowej państwa. W związku z tym placówki doskonalenia nauczycieli, realizując kierunki polityki oświatowej państwa, każdego roku przygotowują ofertę szkoleniową dla nauczycieli, uwzględniającą szkolenia z wymienionych w dokumencie obszarów.

Dzięki funduszom z UE przeznaczonych na Program Operacyjny Polska Cyfrowa od 2019 r. może być realizowany projekt szkoleniowy pt. „Lekcja: Enter”. Podczas bezpłatnych szkoleń uczestnicy szkoleń m.in dowiadują się, jak wzmacniać kompetencje

cyfrowe swoje i swoich uczniów, oraz jak odpowiedzialnie, kreatywnie i bezpiecznie korzystać z nowych technologii. Do 2023 r. w ramach tego projektu ma zostać przeszkolonych 75 tys. nauczycieli szkół podstawowych i ponadpodstawowych. Program szkoleń realizowany w ramach „Lekcji Enter" uzupełnia kolejny projekt prowadzony przez podległy MEiN Ośrodek Rozwoju Edukacji pt. „Wsparcie placówek doskonalenia nauczycieli i bibliotek pedagogicznych w realizacji zadań związanych z przygotowaniem i wsparciem nauczycieli w prowadzeniu kształcenia na odległość". Projekt ten jest współfinansowany ze środków UE i na jego realizację zostanie przeznaczonych 50 mln zł. W ramach wyżej wymienionego działania zakłada się przeszkolenie 30 tys. nauczycieli w zakresie nauczania zdalnego i prowadzenia zajęć zdalnych m.in. w obszarze psychologicznych aspektów edukacji zdalnej, wykorzystywania multimedialnych zasobów dydaktycznych, jak również zapewniania bezpieczeństwa.

Ośrodek Rozwoju Edukacji realizuje liczne szkolenia. Na stronie internetowej Ośrodka Rozwoju Edukacji udostępniane są m.in. następujące broszury: Zagrożenia w Internecie. Zapobieganie – reagowanie; Zagrożenia w Internecie. Zapobieganie – reagowanie – cyberprzemoc. Cz. I; Zagrożenia w Internecie. Zapobieganie – reagowanie. SEKSTING; Zagrożenia w Internecie. Zapobieganie – reagowanie – cyberprzemoc. Cz. II; Jak reagować na cyberprzemoc. Poradnik dla szkół; Bezpieczne i odpowiedzialne korzystanie z zasobów sieci. Internet a prawa autorskie. Udostępniane są również nagrania wykładów „Ryzykowne zachowania w sieci". Są to nagrania z prof. J. Pyżalskim. Zamieszczone są także wykłady ,,Ryzykowne zachowania w sieci" pani S. Babuli. Ponadto na stronie internetowej znajdziemy informacje o webinarium i cyklu realizowanych webinariów: Szanse i zagrożenia w sieci: czyli jak bezpiecznie korzystać z narzędzi i zasobów cyfrowych, oraz Zagrożenia cyberprzestrzeni – zjawiska w sieci, korzyści i zagrożenia, uzależnienia behawioralne oraz przemoc rówieśnicza. Ostatnimi treściami na stronie są informacje o szkoleniu stacjonarnym skierowanym do psychologów i wychowawców młodzieżowych ośrodków wychowawczych pt. „Podstawowe aspekty rozumienia i reagowania na problemowe zachowania seksualne młodzieży".

Problematyka wspierania prawidłowego rozwoju psychospołecznego dzieci i młodzieży jest również realizowana w zadaniach publicznych Narodowego Programu Zdrowia. W latach 2016–2020 minister edukacji i nauki współpracował z resortem zdrowia w zadaniu pt. „Prowadzenie działań na rzecz upowszechniania wiedzy na temat zdrowia psychicznego i jego uwarunkowań, kształtowanie przekonań, postaw, zachowań i stylu życia wspierającego zdrowie psychiczne, rozwijanie umiejętności radzenia sobie w sytuacjach zagrażających zdrowiu psychicznemu, przeciwdziałanie seksualizacji dzieci i młodzieży — w szczególności przez prowadzenie działań informacyjnych i edukacyjnych". W ramach tego zadania realizowany był m.in. program edukacji seksualnej uczniów i uczennic z niepełnosprawnościami pod nazwą „Bliżej was – Myśl pozytywnie o mnie". Ów program to poradnik edukacji dzieci i młodzieży z niepełnosprawnościami dla rodziców. Program ten i poradnik miały przeciwdziałać seksualizacji dzieci i młodzieży z niepełnosprawnością, które z jednej strony są bardziej narażone na bycie ofiarą wykorzystania seksualnego, a z drugiej strony mają większe trudności z panowaniem nad swoją seksualnością.

Minister edukacji i nauki w nowej edycji finansowej Narodowego Programu Zdrowia również realizuje we współpracy z organizacjami pozarządowymi m.in. takie projekty jak: Pozytywny klimat szkoły oraz Pozytywna szkoła, które wzmacniają profilaktykę uniwersalną. O tej profilaktyce mówiłem na innych posiedzeniach, więc nie będę tego powtarzał. To są działania, które się nakładają. Również warto wspomnieć o upowszechnianiu wśród dyrektorów szkół i nauczycieli materiałów edukacyjno-informacyjnych w zakresie bezpieczeństwa fizycznego i cyfrowego uczniów pod nazwą Bezpieczna szkoła. Zagrożenia i zalecane działania profilaktyczne. W 2020 r. uaktualniono poradnik pod nazwą Bezpieczna szkoła.

Zagrożenia i zalecane działania profilaktyczne w zakresie bezpieczeństwa fizycznego i cyfrowego uczniów. Wśród podejmowanych tematów i zaproponowanych procedur znajdują się: Profilaktyka cyberzagrożeń i bezpieczeństwo cyfrowe w szkole, procedura postępowania na wypadek wystąpienia przypadków pedofilii w szkole, procedura postę-

powania na wypadek przypadków rozpowszechniania pornografii w szkole przez ucznia, procedura postępowania na wypadek wystąpienia przypadków prostytucji w szkole lub wśród uczniów oraz procedura postępowania w sytuacji niepokojących zachowań seksualnych uczniów w szkole.

Proponowane w publikacji działania są odpowiedzią na obowiązki szkoły, m.in. w zakresie upowszechniania wśród dzieci i młodzieży wiedzy o bezpieczeństwie oraz kształtowania właściwych postaw wobec zagrożeń, w tym związanych z korzystaniem z technologii informacyjno-komunikacyjnych. Również warto wspomnieć o wymaganiach, jakie stawia wobec nauczycieli, wychowawców, a także osób odpowiedzialnych za organizację wypoczynku dzieci i młodzieży. Mianowicie nauczyciele i inne osoby muszą spełniać warunek posiadania wymaganych kwalifikacji na zajmowanym stanowisku. Przed nawiązaniem stosunku pracy, nauczyciel jest zobowiązany przedstawić dyrektorowi szkoły informację z Krajowego Rejestru Karnego, że nie był skazany prawomocnym wyrokiem za umyślne przestępstwo lub umyślne przestępstwo skarbowe. Przeciwko niemu nie może toczyć się postępowanie karne w sprawie o umyślne przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub postępowanie dyscyplinarne. Ponadto przed nawiązaniem stosunku pracy lub przed dopuszczeniem osoby do innej działalności związanej z wychowaniem, edukacją, wypoczynkiem, leczeniem małoletnich lub z opieką nad nimi, pracodawcy lub inni organizatorzy w zakresie takiej działalności są obowiązani do uzyskania informacji, czy dane tej osoby są zamieszczone w Rejestrze Sprawców Przestępstw na Tle Seksualnym z dostępem ograniczonym. Obowiązek ten jest konieczny także w przypadku podejmowania współpracy w ramach wolontariatu czy w zakresie działalności związanej z krajoznawstwem i turystyką czy profilaktyką i opieką zdrowotną nad dziećmi i młodzieżą lub zajęciami dodatkowymi w placówkach oświatowych oraz instytucjach kultury. Dopuszczenie osoby do pracy lub innej działalności opisanej powyżej bez uzyskania informacji z RSPTS stanowi wykroczenie i podlega karze. Minister edukacji i nauki w 2018 r. oraz w 2022 r. w tej sprawie przesłał list do wszystkich dyrektorów przedszkoli, szkół i placówek oświatowych oraz kuratorów oświaty z przypomnieniem powyższych obowiązków.

Temat zachowań ryzykownych uczniów związanych z dostępem do stron internetowych zawierających treści zakazane z punktu widzenia prawidłowego rozwoju dzieci i młodzieży jest priorytetowy w opinii resortu edukacji. Proces ograniczania dostępu do nich oraz innych form przekazu pornograficznego, w tym przemocy seksualnej wobec dzieci wymaga wzmocnionych działań i badań w zakresie ich efektywności. Działania te muszą być kompleksowe z zaangażowaniem właściwych służb, resortów i organizacji oraz prowadzone na różnych poziomach administracji publicznej. Jednym z najważniejszych odbiorców powinni być rodzice i nauczyciele, wychowawcy różnych form wychowania i opieki nad dzieckiem. Zakres oddziaływań resortu edukacji dotyczy profilaktyki uniwersalnej skierowanej do wszystkich uczniów i wychowanków w ramach edukacji, wychowania i opieki. Na tym etapie podejmowane są działania uprzedzające pojawienie się problemu. Na kolejnych etapach podejmowane są natomiast interwencyjne działania kierowane do grup ryzyka i indywidualnie do osób doświadczonych traumatycznie tym problemem. Należy podkreślić, że Ministerstwo Edukacji i Nauki stworzyło skuteczny system oddziaływań wychowawczo-profilaktycznych, wspomagany przez pomoc psychologiczno-pedagogiczną skierowaną do uczniów, wychowanków, nauczycieli i rodziców. To wszystko ogranicza dostęp uczniów i wychowanków do treści pornograficznych, przynajmniej w środowisku szkolnym. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Paweł Rychlik (PiS):**

Dziękuję. Bardzo proszę o przedstawienie informacji Ministerstwo Sprawiedliwości.

**Główny specjalista w Departamencie Legislacyjnym Prawa Karnego Ministerstwa Sprawiedliwości Karol Kisłowski:**

Szanowny panie przewodniczący, szanowne panie i panowie posłowie, szanowni państwo, zdaniem Ministerstwa Sprawiedliwości obecnie… Dobrze mnie słychać? No więc obecnie obowiązujące przepisy…

**Przewodniczący poseł Paweł Rychlik (PiS):**

Poproszę pana jeszcze tylko o przedstawienie się.

**Główny specjalista w Departamencie Legislacyjnym Prawa Karnego MS Karol Kisłowski:**

Przepraszam bardzo, Karol Kisłowski, główny specjalista w Departamencie Legislacyjnym Prawa Karnego Ministerstwa Sprawiedliwości. Ja bym chciał tylko nawiązać do norm, które są obecnie zawarte w Kodeksie karnym, w rozdziale dotyczącym wolności seksualnej i obyczajności. Mianowicie w naszym omawianym aspekcie, który dzisiaj jest rozpoznawany jako art. 202 i art. 200 w § 3, normy, które są obecnie skonstruowane, wyczerpują zidentyfikowane zagrożenia powstałe podczas realizacji pewnych znamion, zachowań czy czynów zabronionych. Ministerstwo Sprawiedliwości podjęło też prace w zakresie podwyższenia sankcji dotyczących rozpowszechniania pornografii. Czy mógłbym przekazać głos, bo mi się trochę łamie, pani prokurator Wiraszce? Dziękuję bardzo.

**Główny specjalista w Departamencie Legislacyjnym Prawa Karnego Ministerstwa Sprawiedliwości Beata Wiraszka-Bereza:**

Beata Wiraszka-Bereza, główny specjalista w Departamencie Legislacyjnym Prawa Karnego. Zdaniem Departamentu Legislacyjnego Prawa Karnego Ministerstwa Sprawiedliwości aktualnie obowiązujące przepisy w obszarze Kodeksu karnego wyczerpują te obszary, które mogą stanowić zagrożenia wynikające z rozpowszechniania, prezentacji czy produkowania treści pornograficznych, także z udziałem małoletnich. Jednocześnie Ministerstwo Sprawiedliwości podjęło działania zmierzające do tego, aby tego rodzaju przestępczość była karana surowiej, czego wyrazem jest procedowany aktualnie w Sejmie projekt zmian w Kodeksie karnym, który zakłada generalne podwyższenie ustawowego zagrożenia za przestępstwa, także za te z rozdziału 25 k.k. To jest projekt o numerze druku 2024. Jednocześnie w ramach prac Rady Ministrów procedowany jest projekt o sygnaturze RC31, który zakłada również podwyższenie ustawowego zagrożenia za przestępstwa związane z rozpowszechnianiem pornografii.

Chciałabym państwu także powiedzieć, że w 2021 r. minister sprawiedliwości powołał zespół, który był zespołem wewnątrzresortowym i składającym się z komórek ministerstwa, natomiast jednym z celów prac tego zespołu było przygotowanie Krajowego Planu Działania na rzecz przeciwdziałania przestępczości przeciwko wolności seksualnej i obyczajności na szkodę osób małoletnich wraz z monitorowaniem jego wdrażania. Prace nad tym projektem przeciwdziałania takiej przestępczości są finalizowane. Założeniem tego planu jest przygotowanie takich rozwiązań, które doprowadziłyby do skoordynowanych działań organów administracji rządowej, a także organizacji pozarządowych. Krajowy plan zakłada również realizację działań profilaktycznych oraz edukacyjnych skierowanych nie tylko do młodzieży, ale także w stronę organów, które zajmują się ściganiem przestępstw, by w sposób bardziej skuteczny i efektywny monitorować ściganie i wykrywanie sprawców tych przestępstw. Projekt planu również zakłada stworzenie skoordynowanego systemu zawiadamiania o tego typu przestępczości, a zwłaszcza przestępczości dziejącej się w świecie internetu tak, aby młodzież czy dzieci mogły w sposób jak najbardziej szybki i sprawny informować o sytuacjach, które miałyby w ich oczach charakter zagrażający. W tym także znalazłyby się kwestie dotyczące pornografii.

Aktualnie prace nad projektem krajowego planu przeciwdziałania przestępczości przeciwko wolności seksualnej i obyczajności w ramach ministerstwa są finalizowane. Pragnę państwu podkreślić, że w przygotowaniu tego planu obok komórek Ministerstwa Sprawiedliwości brali udział także zaproszeni przedstawiciele innych ministerstw, a w tym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, Ministerstwa Edukacji i Nauki, a także przedstawiciele prokuratury oraz Policji. Zostali zaproszeni specjaliści i biegli z Instytutu Ekspertyz Sądowych im. Jana Sehna w Krakowie, którzy opiniowali dla potrzeb Ministerstwa Sprawiedliwości aspekty ściśle fachowe, abyśmy mogli opracować jak najbardziej skuteczne założenia tego planu. Do współpracy zostali zaproszeni także przedstawiciele NASK-u oraz Dyżurnetu, po to, abyśmy mogli stworzyć jak najbardziej efektywny system.

Końcowo pragnę państwu powiedzieć, że niezwłocznie po zakończeniu prac koncepcyjnych, a one są już finalizowane, ten krajowy plan zostanie przedstawiony Kancelarii

Prezesa Rady Ministrów i Zespołowi ds. Programowania Prac Rządu, by uzyskać wpis do wykazu prac programowych Rady Ministrów. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Paweł Rychlik (PiS):**

Dziękuję. Proszę przedstawiciela ministerstwa cyfryzacji o przedstawienie informacji.

**Zastępca dyrektora Departamentu Telekomunikacji Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Tomasz Opolski:**

Dziękuję panie przewodniczący. Szanowni państwo, panie i panowie posłowie…

**Przewodniczący poseł Paweł Rychlik (PiS):**

Proszę o przedstawienie.

**Zastępca dyrektora Departamentu Telekomunikacji Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Tomasz Opolski:**

Tomasz Opolski, Departament Telekomunikacji KPRM, część – cyfryzacja. Mam przyjemność zaprezentować informację w zakresie właściwości ministra cyfryzacji na temat uzależnień behawioralnych. Obecnie w resorcie cyfryzacji przy ścisłej współpracy z Ministerstwem Rodziny i Polityki Społecznej prowadzone są prace legislacyjne nad projektem ustawy o ochronie małoletnich przed dostępem do treści nieodpowiednich w internecie. To jest projekt o numerze UD451. Projekt tej ustawy od 7 października znajduje się na etapie uzgodnień i konsultacji społecznych oraz opiniowania. Te prace potrwają do połowy listopada. Do tego czasu będziemy zbierać stanowiska. Następnie będziemy dalej procedować projekt. Przeprowadzimy cały pełny projekt legislacji na etapie prac rządowych. Następnie zostanie on przekazany do parlamentu.

Projekt ten stanowi odpowiedź na dostrzeżony w wielu badaniach negatywny wpływ określonych treści na rozwój człowieka, a zwłaszcza w okresie dorastania. W ramach tych treści zwłaszcza wskazuje się pornografię i jej negatywny wpływ na zdrowie fizyczne oraz mentalne małoletniego, a także na konsekwencje występujące po wejściu w dorosłość. W swych założeniach ustawa ma stanowić narzędzie ułatwiające abonentom, a zwłaszcza rodzicom osób małoletnich, kontrolę treści nieodpowiednich dla małoletnich, do których dzieci i młodzież uzyskują dostęp w ramach korzystania z usługi dostępu do internetu.

Chciałem też zwrócić państwa uwagę, że w początkowych dniach października bieżącego roku przez Naukową i Akademicką Sieć Komputerową – Państwowy Instytut Badawczy opublikowany został raport pt. „Nastolatki wobec pornografii cyfrowej”. W tymże raporcie zostało zaobserwowane częstsze występowanie objawów depresyjnych oraz zmniejszoną więź emocjonalną z opiekunami. W badaniach dotyczących oglądania pornografii związane jest to również z formami przemocy, agresji i nękania. Przywołane wnioski w raporcie stanowiły jeden z wielu powodów rozpoczęcia prac związanych ze stwierdzeniem poziomu zagrożenia wśród polskiego społeczeństwa dotyczących właśnie pornografii. Badanie zrealizowano w 2021 r. na grupie prawie 5 tys. uczniów. Ten raport jest dostępny online. Nie będę tu przedstawiał wszystkich tych wartości oraz wniosków, które w tym raporcie są wskazane. Natomiast wskażę na te, które w naszym odczuciu istotnie wskazują na problem tzn. według tego raportu i badań, które zostały przedstawione, co piąty 12-latek i 14-latek przyznaje, że otrzymuje żądanie lub propozycję przesłania własnych nagich lub półnagich zdjęć innym osobom. Co trzeci 16-latek i niespełna co piąty badany w wieku 12–14 lat widział w internecie czynności seksualne, do których przymuszano drugą osobę. Jeden na osiem młodszych respondentów z treściami o charakterze seksualnym ma do czynienia kilka razy dziennie oraz co czwarty nastolatek i co piąty młodszy badany regularnie oglądają treści pornograficzne w sieci.

Konkludując ustalenia tego raportu, kontakt z treściami pornograficznymi na tak wczesnym etapie rozwoju skutkuje słabszą integracją społeczną, wzrostem liczby niepożądanych zachowań oraz zaburzeń więzi emocjonalnej z opiekunami. Jest to związane z różnymi formami przemocy, agresji i nękania. Patrząc m.in. na te wnioski z tego raportu, w ministerstwie zaproponowaliśmy rozwiązanie legislacyjne, które ma chronić małoletnich przed dostępem do treści nieodpowiednich. Propozycja, o której wspominałem, pozwoli na zwiększenie sprawowania przez rodziców kontroli dostępu osób

małoletnich do treści pornograficznych przekazywanych za pośrednictwem dostawców publicznie dostępnych usług telekomunikacyjnych. Z jednej strony taka koncepcja wymaga stworzenia przez dostawców internetu mechanizmów blokowania treści pornograficznych, a także informowania i zachęcania skorzystania z takiej usługi. Natomiast z drugiej strony skuteczność takiego rozwiązania w dużej mierze zależy od poziomu świadomości rodziców o zagrożeniach, których źródłem jest internet, a w szczególności zawartość stron z treściami pornograficznymi.

W kilku słowach przedstawię to, co się zawiera w projekcie ustawy. Mianowicie projekt ustawy ma na celu umożliwienie abonentom skorzystania z usługi ograniczenia dostępu do treści pornograficznych poprzez wprowadzenia obowiązku oferowania przez dostawców internetu takiej usługi. Co istotne, usługa ta będzie bezpłatna dla abonenta. Usługa ma chronić nie tylko abonentów – w domyśle rodziców – ale przede wszystkim osoby małoletnie będące użytkownikami końcowymi. Cechą projektu jest neutralność technologiczna związana z wykorzystaniem wiedzy specjalistycznej i zasobów dostawców internetu. Powinni oni dopasować do abonenta i własnych możliwości technicznych oferowane przez siebie usługi ograniczenia dostępu do treści nieodpowiednich. Dobór środków powinien leżeć w gestii dostawcy, gdyż to dostawca posiada specjalistyczną wiedzę, a zwłaszcza w kontekście techniczno-organizacyjnych aspektów oferowanych przez siebie usług i działania jego systemów. To do dostawców internetu należy wyselekcjonowanie takich rozwiązań, które zapewnią rzeczywiste działanie usługi i wdrażając przyjęte przez siebie środki, dostawca będzie brał pod uwagę stan wiedzy technicznej, koszty wdrożenia oraz skuteczność przyjętego rozwiązania.

Jednym z kluczowych założeń projektu jest wymóg zapewnienia, aby skorzystanie z usług było proste, możliwe w każdym momencie trwania umowy, wymagające minimalnej aktywności ze strony abonenta i – o ile to możliwe – bez konieczności obecności w siedzibie dostawy usługi. Chcemy, aby to żądanie mogło być złożone chociażby z poziomu smartfonu czy to przez stronę internetową. Korzystanie z usługi powinno być zapewnione możliwie szybko. Zakładamy tutaj 24 godziny od momentu złożenia żądania jej uruchomienia. Jednocześnie, co warto podkreślić, trudniejszy będzie proces rezygnacji z usługi tak, aby sam małoletni nie mógł tego dokonywać. Projekt ustawy reguluje również obowiązki informacyjne dostawców internetu w zakresie ochrony abonentów i osób małoletnich. Dostawcy będą zobowiązani do informowania i zachęcania do skorzystania z usługi blokowanie tychże treści, co zwiększy również świadomość rodziców, że jest dostępna taka usługa, jest ona bezpłatna i że w szybki sposób mogą taką blokadę założyć.

Jeżeli chodzi o pozostałe aktywności ministerstwa, to wskażę, że od 2018 r. w prawie telekomunikacyjnym została zaimplementowania możliwość blokowania połączeń na numery, na których świadczone są usługi o podwyższonej opłacie tzw. usługi Premium Rate. Abonenci mają możliwość zawnioskowania do swoich dostawców telekomunikacyjnych o to, aby blokować takie połączenia czy też, jeżeli zdecydują się na to, aby takie połączenia były możliwe, to mogą ustawić jeden z czterech progów kwotowych, do wysokości, których takie połączenia mogą się odbywać. Natomiast jeżeli ten próg zostałby osiągnięty, to wtedy te połączenia będą blokowane czy też nie będzie można wykonywać połączeń na te numery. Tym samym to rozwiązanie dało szansę na ograniczenie w dostępie do nieodpowiednich treści, które mogłyby być przekazywane do osób małoletnich właśnie tą drogą.

Chciałem jeszcze zasygnalizować jedną naszą aktywność, która m.in. realizuje zadanie związane z ochroną małoletnich. Jest nią Ogólnopolska Sieć Edukacyjna. W 2017 r. uchwalono ustawę o Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej. Projekt ten dotyczył utworzenia oraz określenia celów i źródeł finansowania OSE, będącą publiczną siecią telekomunikacyjną, za pomocą której operator tej sieci dostarcza szkołom podstawowym i ponadpodstawowym usługi szerokopasmowego dostępu do internetu oraz usługi szeroko pojętego bezpieczeństwa sieciowego i teleinformatycznego. Przystąpienie przez szkoły do OSE umożliwia uzyskanie dostępu do szybkiego – powyżej 100 Mb/s – bezpłatnego i bezpiecznego internetu. Wraz ze skorzystaniem przez szkołę z usługi dostępu do internetu automatycznie włączana jest usługa bezpiecznego internetu. W ramach usługi blokowana

jest niepożądana komunikacja, natomiast ruch sieciowy chroniony jest na podstawowym poziomie. Sieć szkolna chroniona jest przed zagrożeniami typu ataki DDOS, fishing czy wyłudzanie danych przy wykorzystaniu podszywania się pod inne strony internetowe, np. bankowe. Możliwa jest również aktywacja usługi ochrony użytkownika. W jej ramach uczniowie chronieni będą przed stronami zawierającymi szkodliwe i nielegalne treści, w tym materiały pornograficzne pokazujące agresję i przemoc. W zakresie OSE szkołom dostarczone są usługi bezpieczeństwa teleinformatycznego oparte na czterech poziomach bezpieczeństwa, od podstawowego – obejmującego ochronę przed szkodliwym oprogramowaniem – do poziomu bardzo innowacyjnych poziomów filtrowania treści pod kątem treści zagrażających prawidłowemu rozwojowi uczniów, realizowanego za pomocy platformy analitycznej z zaimplementowanymi funkcjonalnościami uczenia maszynowego oraz predykcji. Dziękuję za uwagę. Pozostajemy do dyspozycji szanownej Komisji.

**Przewodniczący poseł Paweł Rychlik (PiS):**

Dziękuję. Pozostało Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej oraz rzecznik praw dziecka. Proszę przedstawiciela rzecznika praw dziecka o zabranie głosu.

**Dyrektor Zespołu ds. Przestępczości wobec Dzieci Biura Rzecznika Praw Dziecka Piotr Bogacki:**

Dzień dobry, Piotr Bogacki, dyrektor Zespołu ds. Przestępczości wobec Dzieci. Szanowny panie przewodniczący, szanowni posłowie, szanowni goście, na początek pragnę przekazać podziękowania pana rzecznika za to spotkanie i za debatę nad tą problematyką o doniosłym znaczeniu. Nie chcę tutaj wywodzić się nad tym destrukcyjnym wpływem, jaki ma pornografia na dzieci, bo to już zostało powiedziane, a szerzej ta diagnoza tego stanu rzeczy jest w piśmie do pana przewodniczącego, przedstawiona na kilku stronach.

Natomiast pragnę odnieść się do tych działań, które prowadzimy w Biurze Rzecznika Praw Dziecka. Dostrzegamy rozwiązania właściwe, które mają chronić dzieci przed pornografią, choćby rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady z 11 maja 2022 r. ustanawiające przepisy mające na celu zapobieganie niegodziwemu traktowaniu dzieci w celach seksualnych i jego zwalczanie. Są to rozwiązania mające przerzucać na dostawców internetowych i usługodawców obowiązek analizowania, ujawniania i informowania odpowiedniej służby o niewłaściwych zachowaniach. Ma to na celu chronienie dzieci, w tym także przed treściami pornograficznymi. Oczywiście teraz pojawiają się w opinii publicznej informacje, że te przepisy są za daleko idące i że one naruszają prawa i wolności. Niemniej jednak należy się zastanowić, które dobro prawne mamy chronić, czy dobro dziecka, czy własność prywatną. Tutaj w tym zakresie prace trwają, ale należy docenić te rozwiązania.

Rzecznik również popiera rozwiązania zawarte w projekcie ministerstwa cyfryzacji. Zapoznawałem się z tym projektem i on przedstawia realne instrumenty, które dotychczas były niespotykane i które mam nadzieję, że będą skutecznie chronić. One chociaż pozwolą wpłynąć na świadomość ludzi, aby takie aplikacje czy filtrowanie, wykorzystywać. Ja powiem nawet, że trzeba pójść dalej, aby to producenci telefonów i tabletów już przy produkcji w każdym tym urządzeniu instalowali takiego typu aplikacje. Ważne jest tutaj, aby one były preinstalowane, albo żeby były chociaż w App Store, czy w innych sklepach z aplikacjami. Istotne jest również, żeby tę aplikację móc darmowo ściągnąć i dać narzędzie rodzicom.

Szanowni państwo, rzecznik nie tylko popiera te rozwiązania, o których wspominałem, ale też czynnie bierze udział w projektach, choćby to Ministerstwa Sprawiedliwości, o którym wspominała pani prokurator. Jest to wielki projekt i naprawdę wielkie rzeczy się tam dzieją. Nie chcę uprzedzać faktów, ale rzecznik aktywnie działa. Zaproponowaliśmy także pewne rozwiązania. Tworzymy też z Funduszem Sprawiedliwości – nie chcę tutaj znów uprzedzać faktów – naprawdę ważny projekt, który będzie kompleksowo chronił dzieci przed wykorzystaniem seksualnym, w tym też przez wykorzystanie treści pornograficznych z udziałem małoletnich.

Pragnę też powiedzieć o tym, co robimy w Biurze Rzecznika Praw Dziecka. Ile wiemy o ofierze, tyle wiemy o sprawcy i na odwrót. Musimy także skupić uwagę na sprawcach przestępstw wykorzystania treści pornograficznych z udziałem małoletnich. Tutaj ana-

lizujemy sprawy, które do Biura Rzecznika Praw Dziecka wpływają. Prowadzimy jednak również badania prawno-porównawcze jak w innych krajach instytucje, organizacje czy rządy kompleksowo działają na rzecz ochrony dzieci. Tutaj wybrzmiewa właśnie położenie nacisku na sprawcę. Ja tylko zasygnalizuję teraz, jakie problemy wybrzmiewają z naszych analiz, jeśli chodzi o przestępczość wykorzystania treści pornograficznych z udziałem małoletnich. W sprawach brak jest opiniowania seksuologicznego sprawców. To powoduje, że nie można im zastosować terapii. Nie możemy potraktować ich również odpowiednim działaniem resocjalizacyjnym. W niektórych sprawach to się pojawia, ale w większości nie ma. Sądy też nie orzekają tej terapii, bo nie mają tej opinii, a my tutaj wszyscy wiemy, jak destrukcyjny wpływ ma pornografia. Przecież można orzec terapię psychoedukacyjną, na którą pozwala Kodeks karny. Można by orzec również terapię korekcyjno-edukacyjną. Takich sprawców trzeba oddać specjalistom. Sama kara nawet w zawieszeniu wobec sprawcy nie ma żadnego efektu.

Pragnę zasygnalizować, co wychodzi nam w badaniach w kontekście sprawców przestępstw wykorzystania treści pornograficznych z udziałem małoletniego, którzy otrzymują karę w zawieszeniu. Dozór, który jest stosowany, jest iluzoryczny. Kurator sądowy nie ma żadnych narzędzi, aby kontrolować tego skazanego. Ten skazany na początku się pilnuje, nie wchodzi do tego internetu, ale później kurator nie ma możliwości ani narzędzi, aby sprawdzić, czy on dalej siedzi w internecie i pozyskuje z tego Dark Webu te treści pornograficzne. Natomiast rozwiązanie proponowane przez Parlament Europejski zawarte w rozporządzeniu daje takie narzędzia. Jeżeli więc będą instrumenty do tego, aby dostawca zbierał informacje o tym, który użytkownik ściąga te nieodpowiednie treści. Ja informatycznie się nie znam na technologii, ale dostawca będzie miał instrumenty filtrujące, dzięki którym taki kurator sądowy, czy policja będzie mogła skontrolować takiego skazanego, czy on dalej realizuje te niepoprawne zachowania i czy nie jest przypadkiem na przedpolu takiego czynu zabronionego. Kurator czy policja będzie mogła pójść do dostawcy i sprawdzić logi, IP czy DNS. Da to możliwość zweryfikowania, czy ściągane są jakieś nieodpowiednie informacje, czy nie. To jest efektywna kontrola takiego sprawcy, więc te przepisy, które to rozporządzenie Parlamentu Europejskiego proponuje, wydają się skuteczne. Tylko teraz trzeba rozważyć czy mamy chronić dobro prywatne, czy dobro dzieci.

Na koniec chciałbym wspomnieć, że w Biurze Rzecznika Praw Dziecka prowadzimy także szkolenia dla policji. Chociażby jutro mam spotkanie w Gdańsku, gdzie odbędzie się szkolenie dla komendy wojewódzkiej w Gdańsku, w Olsztynie i w Szczecinie. Właśnie moją prelekcją jest ochrona dzieci przed przestępczością seksualną, a w tym przed treściami pornograficznymi. Tak że również edukujemy, bo uważamy, że współpraca interdyscyplinarna jest niezwykle istotna. To, co zauważam w aktach spraw, to jest to, że kuratorzy, pracownicy ośrodków pomocy społecznej, Policja i inne organizacje muszą współdziałać razem, aby właśnie chronić małoletnich przed tymi ryzykownymi zachowaniami w internecie. Muszą również edukować. W ramach badań, które prowadzę również w ramach tego planu krajowego, zaplanowaliśmy takie sytuacje, gdzie policja wraz z kuratorem sądowym przygotowała warsztaty dla uczniów w szkole na temat ryzykownych zachowań w internecie i dotyczących wykorzystania treści pornograficznych. Po tym spotkaniu dziewczynka poszła do tej policjantki, bo tak się jej te warsztaty spodobały, że opowiadała jej sytuację o wykorzystaniu koleżanki. Tak to przedstawiła. Ta policjantka zapytała, czy to ty jesteś tą dziewczynką? Ona odpowiedziała, że tak. Proszę zobaczyć, że to umiejętne edukowanie i współpraca zarówno kuratora, jak i policji, która przygotowała fajnie te warsztaty, pozwoliła na to, że ta dziewczynka się otworzyła. To jest realny przykład z tamtego roku. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Paweł Rychlik (PiS):**

Dziękuję panu. Pozostał nam przedstawiciel Komendy Głównej Policji.

**Zastępca dyrektora Biura Kryminalnego Komendy Głównej Policji insp. Michał Grzelec:**

Insp. Michał Grzelec, zastępca dyrektora Biura Kryminalnego Komendy Głównej Policji. Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo posłowie, szanowni goście,

będę miał przyjemność przedstawić przesłany materiał informacyjny ministra spraw wewnętrznych i administracji.

Powszechna dostępność internetu spowodowała, że jest on wykorzystywany m.in. do zamieszczania i pobierania pornografii dziecięcej, a także do wyszukiwania małoletnich ofiar oraz tzw. live-streamingu. Tu mam na myśli wykorzystanie seksualne dzieci w internecie w zamian za gratyfikację pieniężną przesyłaną przez sprawcę w czasie rzeczywistym za pośrednictwem platform oferujących usługi płatnicze.

W Polsce najczęściej występującymi przestępstwami związanymi z seksualnym wykorzystaniem dzieci jest obcowanie płciowe z dzieckiem poniżej 15 roku życia zawarte w art. 200 k.k. oraz przestępstwa odnoszące się do pornografii dziecięcej w postaci posiadania, sprowadzania i rozpowszechniania tego typu treści. Mam tu na myśli art. 202 § 3 i 4a k.k.

W zwalczaniu omawianego rodzaju przestępczości policja dotychczas wypracowała stosowne procedury oraz narzędzia, z których korzysta podczas prowadzenia działań operacyjnych i czynności dochodzeniowo-śledcze. Skuteczna ochrona dzieci wymaga podejmowania zróżnicowanych działań w wielu obszarach, często także na forum międzynarodowym. W ramach polskich organów ścigania funkcjonują odpowiednie struktury zajmujące się zwalczaniem przestępstw wykorzystywania seksualnego dzieci i pornografii dziecięcej, w tym nowo utworzone Centralne Biuro Zwalczania Cyberprzestępczości.

Policja przeprowadza ogólnopolskie akcje mające na celu zwalczanie przestępczości związanej z wykorzystaniem seksualnym dzieci online oraz pornografii dziecięcej. Działania te są prowadzone na podstawie materiałów otrzymanych również za pośrednictwem Interpolu, Europolu, jak również własnych materiałów uzyskanych w wyniku czynności operacyjno-rozpoznawczych. W tym celu są używane specjalistyczne narzędzia informatyczne – tutaj mam na myśli oprogramowanie – umożliwiające namierzenie sprawców rozpowszechniających treści pedofilskich drogą elektroniczną w sieciach p2p, pozwalające na bezpośrednią wymianę plików, w tym zdjęć i filmów, pomiędzy użytkownikami.

Kolejnym narzędziem, z którego korzysta policja w zwalczaniu przestępczości związanej z wykorzystywaniem seksualnym dzieci i pornografią dziecięcą jest specjalna baza danych Interpolu – ICSE. W tłumaczeniu polskim jest to Międzynarodowa Baza Danych Wizerunków Dzieci Wykorzystywanych Seksualnie. Jej celem jest identyfikacja ofiar, których wizerunki znajdują się na filmach i zdjęciach pedofilskich zamieszczanych w internecie oraz koordynacja międzynarodowych działań organów ścigania w tym zakresie, a także zwalczanie przestępstw przeciwko dzieciom. Baza ta służy również do identyfikacji sprawców wykorzystywania seksualnego małoletnich, którzy znajdują się w materiałach z pornografią dziecięcą. Policja w walce z tym procederem wykorzystuje również krajowy Rejestr Sprawców Przestępstw na Tle Seksualnym, w tym popełnionych na szkodę osób małoletnich.

Kolejnym narzędziem używanym przez Policję jest analityczny plik roboczy Europolu AWF SOC- AP Twins ukierunkowany na zwalczanie wykorzystywania seksualnego małoletnich i pornografii dziecięcej. Jego głównymi zadaniami jest dokonywanie sprawdzeń, analiz i przygotowywanie operacyjnych raportów analitycznych w sprawach dotyczących zwalczania wyżej wymienionej przestępczości. Europol jest koordynatorem operacji międzynarodowych na szczeblu europejskim, które są inicjowane również przez kraje spoza UE np. Australię czy USA. Plik roboczy Europolu AP Twins jest ściśle powiązany z realizacją unijnego priorytetu EMPACT CSE, który jest jednym z elementów Cyklu Polityki Bezpieczeństwa UE w zakresie poważnej i zorganizowanej przestępczości na lata 2021–2023 oraz w ramach nowego cyklu na lata 2022–2025. Polska aktywnie uczestniczy w realizacji celów priorytetu, jakie są corocznie określane w ramach tzw. operacyjnych planów działań.

W zwalczaniu wykorzystywania seksualnego dzieci w aspekcie handlu ludźmi policja stosuje skonstruowane w 2020 r. specjalistyczne narzędzia to jest ,,Algorytm identyfikacji i postępowania wobec małoletniej ofiary handlu ludźmi dla funkcjonariuszy Policji i Straży Granicznej” oraz „Algorytm postępowania funkcjonariuszy organów ścigania w przypadku ujawnienia przestępstwa handlu ludźmi”. Określają one procedury, którymi mogą się posłużyć organy ścigania przy uwzględnieniu specyfiki działań przestęp-

czych i konieczności respektowania międzynarodowych standardów. Głównym celem opracowania algorytmów było stworzenie praktycznego narzędzia, które usprawni identyfikację osób oraz dostarczy informację o potrzebach pokrzywdzonych. Dane te dotyczą zarówno Polaków, jak i cudzoziemców, wobec których – w ocenie organów ścigania – należy podjąć interwencję i udzielić pomocy w ramach ustanowionego systemu wsparcia dla ofiar handlu ludźmi. Zgodnie z wyżej wymienionymi standardami, przy wstępnej identyfikacji dziecka jako potencjalnej ofiary wykorzystania seksualnego, zaleca się przeprowadzenie rozmowy tzw. rozpytania małoletniego w przyjaznych warunkach, gdzie zadawane pytania nie mogą wzbudzać w dziecku poczucia winy.

W przypadku zaistnienia podejrzenia wykorzystania seksualnego zaleca się udział psychologa i zakończenie rozpytania odnoszącego się do okoliczności samego wykorzystania dziecka. Kontynuacja działania oczywiście powinna odbyć się zgodnie z art. 185a Kodeksu postępowania karnego na posiedzeniu sądu. Dziecko od samego początku powinno zostać oddzielone od osób trzecich i również od członków rodziny, jeżeli istnieje podejrzenie, że mogą być sprawcami lub współsprawcami przestępczego procederu. Ponadto algorytmy wskazują wytyczne odnoszące się do dalszego postępowania tj. kontakt z właściwą instytucją świadczącą pomoc ofiarom, czynności zmierzające do ustalenia i potwierdzenia tożsamości dziecka, złożenie do sądu rodzinnego wniosku o ustalenie kuratora lub opiekuna, umieszczenie małoletniego w odpowiedniej placówce opiekuńczej lub w rodzinie zastępczej.

Zwalczanie przestępczości związanej z wykorzystywaniem seksualnym małoletnich i pornografii dziecięcej wymaga odpowiedniej drogi postępowania z pokrzywdzonym i świadkami, co wynika z charakteru i wagi tych przestępstw. Organy ścigania, w tym Policja, niezależnie od swojego głównego celu, jakim jest zatrzymanie sprawcy, zebranie materiału dowodowego pozwalającego na postawienie zarzutów, w dalszej kolejności oskarżenie i udowodnienie przed sądem jego winy skutkujące skazaniem za popełnione przestępstwo, powinny zwracać szczególną uwagę na sytuację ofiar oraz zapewnić im jak najdalej idącą pomoc. Dlatego ważnym elementem pomocy pokrzywdzonym jest współpraca Policji z innymi instytucjami publicznymi oraz organizacjami pozarządowymi świadczącymi kompleksową pomoc i otaczającymi pokrzywdzone dzieci opieką.

Na koniec chciałbym dodać, iż inne procedury czy narzędzia, które przysługują Policji i są stosowane w obszarze zwalczania przestępczości związanej z wykorzystywaniem seksualnym dzieci oraz pornografią dziecięcą, to czynności operacyjno-rozpoznawcze uregulowane w ustawie z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji oraz aktach wewnętrznych, które są objęte klauzulą niejawności. Dziękuję, panie przewodniczący.

**Przewodniczący poseł Paweł Rychlik (PiS):**

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś z państwa zaproszonych gości ma jakieś stanowisko do przedstawienia? Nie widzę, więc otwieram dyskusję. Bardzo proszę, pani poseł.

**Poseł Elżbieta Płonka (PiS):**

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Szanowni państwo, prawidłowe wychowanie dzieci jest wielką sztuką i to widzimy zarówno w roli rodziców, jak i szkoły. Jest ono coraz trudniejsze, ponieważ – nawet wszyscy tutaj państwo to podkreślaliście – dostęp do środków masowego przekazu i do internetu jest coraz większy. Skuteczność internetu w zmianie i utrwalaniu zachowań w dziedzinie seksualnej i nie tylko odbija się w wychowaniu młodego pokolenia. Dlatego też jest tutaj przeogromna rola rodziców, ale – jak widać – niestety wielu rodziców jest kompletnie nieświadomych albo też niepotrafiących wychowywać swoich dzieci w sposób taki, aby było zachowane dobro tych dzieci. O tym świadczy wiele kryzysów rodzin, które są w tej chwili i które od lat się nasilają. Sprawia to coraz większe trudności dla szkoły. Szkoła ma ogromne zadanie w tym zakresie i cel, którym jest informowanie rodziców, szkolenie ich czy zwracanie im uwagi na jakichś spotkaniach i zebraniach ze specjalistami z dziedziny dostępu do treści w internecie. To powinno być dla szkół stałym programem.

Drugą rzeczą, jeśli chodzi o szkołę, jest uwaga kolegi, który wyszedł, a którą obiecałam przekazać. Mianowicie program wychowania do życia w rodzinie jest programem nieobowiązkowym i dzieci masowo się wypisują. Jeśli to jest prawda, to myślę, że nale-

żałoby wprowadzić ten program jako obligatoryjny. Dlaczego wszystkie dzieci nie miałyby w nim uczestniczyć? Najwyżej będą się nudzić, ale jednak coś konkretnego usłyszą. Jeśli natomiast dzieci same o tym decydują, to oczywiście decydują w taki sam sposób, jak robią to z religią, gdzie masowo wypisują się z tej lekcji. To wszystkie uwagi, które chciałam skierować w stronę Ministerstwa Edukacji i Nauki.

Natomiast ja mam jeszcze uwagi dotyczące Ministerstwa Sprawiedliwości, ponieważ sama zgłaszałam do prokuratury wniosek dotyczący podejrzenia o molestowanie. To molestowanie odbywa się jednak najczęściej w rodzinach takich czy innych, patchworkowych czy niepatchworkowych, w czasie rozwodów czy separacji partnerów i kiedy są te dzieci. Jest duża niechęć prokuratury względem tego tematu. Do policji mam pozytywne uwagi, że policja faktycznie stara się zgłaszać takie przestępstwa i sama byłam też przesłuchiwana, więc wiem, jak to wygląda. Natomiast w moim przypadku prokuratura rejonowa trzykrotnie odrzuciła wniosek bez interesowania się dzieckiem. Uzasadnienie było podawane następujące: niedostateczne dowody. Mam prośbę. Jeśli dowody są niewystarczające, to już jest sygnał, że coś jest na rzeczy. Jeśli są nawet niedostateczne dowody, to należałoby jednak do sądu rodzinnego zgłosić ograniczenie kontaktów takiego rodzica z dzieckiem. To nie następuje. Oczywiście sąd nie otrzymuje takiego zalecenia, więc prokuratura pisze „niedostateczne dowody", a sąd podtrzymuje kontakty weekendowe, piątek, sobota, niedziela, z dzieckiem. Jak matki nie wydają czy rodzice nie wydają, to jest karanie. Na dole jest negatywne opiniowanie naszych społecznych działań wobec takich przypadków, ponieważ rodzice – a najczęściej matki – są zawiedzeni takim postępowaniem.

Wreszcie poruszę problem informatyzacji. Chyba rzeczywiście najlepszą metodą byłby – dziękuję za to, co robi ministerstwo cyfryzacji – darmowy dostęp do programów, które rodzicom pozwalałyby zamykać dostęp do niektórych treści w internecie. To jest bardzo ważne i rodzice muszą się edukować w tym zakresie. Zresztą wszyscy dorośli powinni się edukować. Tu moja odpowiedź do przedstawiciela Biura Rzecznika Praw Dziecka. Na pana zadane pytanie, czy dobro prywatne, czy dobro dziecka, odpowiadam, że absolutnie wybieram dobro dziecka, ponieważ ono się nie obroni i często się nie broni. Dobro prywatne to jest zupełnie coś innego i ono dla mnie, jako posła, lekarza, matki, jest poniżej dobra indywidualnego. Dobro dziecka jest absolutnie ważniejsze, dlatego że jako lekarz rodzinny widzę, jak biedne są dzieci, kiedy nie mają wsparcia ze strony dorosłych i jak zagubione są w tym systemie życia ludzi dorosłych, którzy też złe postawy przyjmują nawet jako rodzice, wychowawcy czy inne osoby. Naprawdę trzeba mieć w tej chwili ogromne poczucie odpowiedzialności za dziecko. Widać często, że dorośli nie chcą tego widzieć, że powołanie życia dziecka wiąże się z odpowiedzialnością za jego rozwój. To, jak to wygląda w rzeczywistości, niestety rozbiega się względem tego, jak to wyglądać powinno.

Indywidualne potrzeby, a dobro dziecka. Absolutnie dobro dziecka stawiam na pierwszym miejscu i widzę jeszcze jedną sytuację, którą moglibyśmy jako podkomisja zainicjować. Moglibyśmy złożyć taki wniosek, aby powstał interdyscyplinarny zespół w sprawie bezpieczeństwa i rozwoju dzieci, ponieważ wychowujemy następne pokolenie i efekty tego wychowania sami będziemy odczuwać. Zresztą już te efekty odczuwamy i odczuwać dalej będziemy. Jeśli ono będzie nieprawidłowe i nastawione agresywnie, to odbierzemy je później w postaci braków, które my inicjujemy czy obowiązków, które my zaniedbujemy. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Paweł Rychlik (PiS):**

Dziękuję, pani poseł. Ja tutaj chciałem spytać przedstawiciela ministerstwa cyfryzacji, bo gdzieś z mediów ta informacja już do nas dobiegła, że przygotowywany jest taki projekt ustawy, który będzie bronił i przede wszystkim ochraniał dzieci przed niepożądanymi treściami w internecie. Natomiast chciałem zapytać, na czym tak fizycznie te filtry będą polegały? Czy mam rozumieć, że rodzic będzie musiał wyrazić zgodę poprzez jakiś kod czy podanie jakiegoś hasła, kiedy dziecko będzie wchodziło na takie strony niepożądane? Czy będzie się to odbywać w jakiś inny sposób? Po prostu jak to fizycznie będzie wyglądało na telefonie, a jak na komputerze? Na jakiej zasadzie ten mechanizm będzie funkcjonował?

**Zastępca dyrektora Departamentu Telekomunikacji Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Tomasz Opolski:**

Dziękuję. Panie przewodniczący, ja postaram się to doprecyzować. Ustawa ma pewien ogólny charakter, ponieważ w jej treści dotykamy wszystkich dostawców usług internetowych. Z tego powodu nie mogliśmy zaproponować jednego słusznego rozwiązania, ponieważ w Polsce mamy bardzo rozdrobniony sektor telekomunikacyjny. Takie usługi świadczy kilkaset podmiotów i to zarówno w sieciach stacjonarnych, jak i ruchomych czy satelitarnych. Różnymi ścieżkami do nas ten internet dociera. Z tego powodu dostawcom takich usług zostawiliśmy pewną swobodę – nie dowolność, tylko swobodę – w jaki sposób i jakie narzędzia zaproponują abonentom w tym zakresie. My daliśmy pewne wskaźniki.

Po pierwsze, to musi być usługa. Tutaj padł też głos, że być może taka preinstalacja na telefonach byłaby czymś korzystnym. My natomiast jak rozmawialiśmy z sektorem, to sektor wskazywał, że rzeczywiście na ten moment już są takie aplikacje. Natomiast aplikacja z uwagi na to, że musi być zainstalowana, to również może być odinstalowana, dlatego część operatorów wskazywała na to, że dużo skuteczniejsze będzie blokowanie już na poziomie sieci. W naszych oczach ten proces powinien wyglądać tak, że jest abonent, który ma pewne portfolio usług, z których korzysta i – po pierwsze – powinien mieć możliwość otrzymania informacji od dostawy usług, jakie narzędzia blokowania on udostępnia. W końcu, jeżeli ktoś nie będzie o nich wiedział, to nawet nie będzie świadomy, że mógł z nich skorzystać. Dostawca takiej usługi np. w momencie zawierania umowy powinien poinformować abonenta, że on oferuje także bezpłatną usługę blokowania i jeżeli ten abonent zdecyduje się na jej włączenie, to właśnie w tym krótkim przedziale czasu – zakładamy 24 godziny – taką ochroną zostanie objęty. Natomiast czy to będzie ochrona na poziomie udostępnionej aplikacji, czy na poziomie sieciowym to ten wybór narzędzia zostawiamy już dostawy usług. Przede wszystkim to musi być rozwiązanie skuteczne.

Mamy w ustawie zaszyty pewien mechanizm kontrolny oprócz samych kar, które też funkcjonują, ale naszym celem nie jest od razu karanie przedsiębiorców. My chcemy wypracować takie rozwiązania, które będą skuteczne i z których rodzice będą korzystali. Jest też taki mechanizm raportów, czyli przedsiębiorca raz w roku będzie składał taki zagregowany i zanonimizowany raport bez żadnych poufnych czy wrażliwych danych. Nam chodzi o to, aby na podstawie tego raportu można byłoby ocenić, jakie środki są wprowadzone przez danego przedsiębiorcę i w jakim stopniu one są skuteczne, jeżeli chodzi o ochronę. Jeżeli więc po złożeniu takiego raportu i jego przeanalizowaniu dojdziemy do wniosku, że to narzędzie jest nieskuteczne lub jest mała frekwencja korzystających z tego narzędzia, to może dojdziemy do wniosku, że należy je rozpromować u danego przedsiębiorcy. Na podstawie tego raportu możemy przyjąć pewne środki zaradcze. To chyba tyle. Znaczy trudno byłoby nam w ustawie wskazać jedno słuszne rozwiązanie, które byłoby możliwe do zastosowania przy tak wielorakich portfoliach przedsiębiorców telekomunikacyjnych. Natomiast tak jak wspominałem, narzędzie musi być skuteczne, szybkie do zastosowania i informacja o tym narzędziu musi być udostępniona rodzicom. Na koniec natomiast cyklicznie będziemy weryfikowali, czy rynek skutecznie wypełnia te obowiązki, więc czy rodzice mają tę informację i czy nie docierają do nas głosy z różnych stron, że to rozwiązanie – że tak powiem – przepuszcza pewne treści.

Musimy mieć też na względzie jeszcze jedną rzecz. Mianowicie jakiego rozwiązania byśmy nie przyjęli, to ten rynek jest na tyle dynamiczny, że jakiś procent tych informacji jednak przejdzie. My zakładamy wysoko, że uda się zablokować te treści w możliwie szerokim zakresie, ale musimy mieć też tę świadomość, że pewnie w 100% nie uda się tego zrobić. Tak że jakiego rozwiązania byśmy nie zaproponowali, to pewnie w jakimś tam procencie będzie nieskuteczne. Że tak powiem, druga strona jest na tyle biegła i na tyle samoucząca się, że tam, gdzie postawimy pewne blokady, to pojawią się za chwilę próby ich obchodzenia. Natomiast w tak znaczącym stopniu postaramy się to utrudnić, żeby to nie było tak powszechne, jak mówi np. ten przytoczony przeze mnie raport NASK, który wspomina, że obecnie wystarczy wstukać w telefonie czy na tablecie kilka przycisków i wszystkie treści byłyby dostępne.

Jeszcze wrócę do pomysłu dotyczącego uprzedniej preinstalacji. Tutaj rzeczywiście, jak pracowaliśmy nad założeniami ustawy, to ten głos się u nas pojawił. Natomiast z tym

rozwiązaniem mamy taki problem, że poza tym, że tak jak aplikacje można zainstalować, to można odinstalować, to tutaj ten obowiązek dotykałby nie tyle tylko dostawców internetu, ale także producentów sprzętu. Jakkolwiek możemy w jakiś sposób wymuszać pewien sprzęt, który jest już na polskim rynku, to mamy taką sytuację, że wiele sprzętów jest kupowanych za granicą i dociera do nas bezpośrednio tym kanałem dystrybucji od podmiotu zagranicznego. Często są to podmioty nie do końca związane z naszym rynkiem, czyli możemy zakupić taki sprzęt na rynku chińskim, na rynkach europejskich czy na rynkach azjatyckich. Z tego powodu to rozwiązanie mogłoby być mało skuteczne, tak że tutaj zachęcamy, żeby globalnie edukować rodziców, że występuje taki problem, a następnie docierać do rodziców poprzez dostawców usług telekomunikacyjnych, że taka usługa jest możliwa do zamówienia u niego i że jak najbardziej można z niej skorzystać. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Paweł Rychlik (PiS):**

Dziękuję. Mam rozumieć, że do połowy listopada są konsultacje, więc w pierwszym kwartale przyszłego roku ta ustawa może być przez Sejm procedowana, tak?

**Zastępca dyrektora Departamentu Telekomunikacji Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Tomasz Opolski:**

Trudno będzie mi się zobowiązać co do terminu. Natomiast nasze założenie jest takie, że uzgodnienia są dosyć szerokie i zobaczymy, ile nam wpłynie stanowisk. Zarówno sektor telekomunikacyjny, fundacje, jak i społeczne podmioty najprawdopodobniej będą zgłaszać nam uwagi do tejże ustawy. My ze strony ministerstwa na pewno zobowiązujemy się do tego, że jak tylko proces zbierania stanowisk się zakończy, to będziemy przechodzić kolejne etapy procesu rządowego i myślę, że panu ministrowi również będzie zależało na tym, żeby ten projekt jak najszybciej znalazł się w Sejmie. Natomiast dokładnego terminu nie wskażę.

**Przewodniczący poseł Paweł Rychlik (PiS):**

Okej, jasne. Dziękuję bardzo. Proszę.

**Prezes Związku Stowarzyszeń Polska Rada Psychoterapii Renata Mizerska:**

Szanowny panie przewodniczący, państwo posłowie, zaproszeni goście, Renata Mizerska, Związek Stowarzyszeń Polska Rada Psychoterapii. Z uwagą wysłuchałam tych wszystkich informacji. Dziękuję za tę inicjatywę w zakresie tego, co dotyczy sieci i jej możliwych zabezpieczeń. Jednocześnie także, tak jak niektórzy z państwa tutaj mówili, zabezpieczenie w pełni sieci internet jest niemożliwe. Chciałabym też zwrócić państwa uwagę na inny aspekt, który jest niemniej ważny, ponieważ myślę, że w systemie edukacji podejmowanych jest wiele cennych inicjatyw. Jednocześnie też trudno jest mi przyjąć, jak zdalne uczenie uczniów odpowiada na ten temat, o którym dzisiaj rozmawiamy, czyli na temat związany z pornografią. To nie jest działanie na ten temat. Dotyczy internetu, ale nie pornografii. Podobnie wiele innych inicjatyw, o których tutaj dzisiaj usłyszałam.

Z raportu NASK jednoznacznie wynika, że 11%, a dokładniej rzecz ujmując trochę ponad 10% nastolatków, otrzymuje wsparcie rodziców, kiedy mają problem. Rodzice deklarują w ponad 56%, że dają swoim dzieciom wsparcie. Myślę, że jakkolwiek byśmy hardwarowo i aplikacyjnie nie zabezpieczali urządzeń sieci internet, to jednak nie zastąpi to działania zupełnie innego rodzaju i w innym miejscu. Zdecydowanie potrzebujemy programów wspierających rodziców w uczeniu, w jaki sposób mówić, ponieważ jeśli dziecko, które doświadcza cyberprzemocy, przemocy czy ma kontakt z różnymi zachowaniami seksualnymi, może zwrócić się do swojego opiekuna z tym, że doświadcza problemu, to nic tego nie zastąpi. Rodzice i opiekunowie – to tutaj powinna być skierowana nasza generalna uwaga.

Druga sprawa to jest kwestia szkoły. Bardzo dziękuję panu za te inicjatywy. Na Zachodzie takie programy też są prowadzone. One naprawdę pokazują, jak świetną robotę można zrobić właśnie przez rozmowę z nastolatkami i dziećmi i pokazując, pytając ich na przykładach i budząc ich świadomość, co oznacza to, że wysyłasz swoje nagie zdjęcie koleżance czy koledze i mówiąc, gdzie to zdjęcie może trafić. To są mądrzy ludzie, młodzi, ale bardzo mądrzy. Jeżeli oni się tego dowiedzą od kogoś, komu mogą zaufać,

i od kogoś, kto ich nie ocenia, a w dodatku kiedy dzieje się to w bezpiecznej przestrzeni, to oni to chwycą w lot. Apeluję o zwrócenie uwagi na wspieranie tych programów, które będą uczyły tych, którzy powinni w pierwszym rzędzie być dla tych dzieci i nastolatków, kiedy cokolwiek się wydarzy, ponieważ zdarzy się prędzej czy później.

Kiedy ja byłam młoda, to sieć internet raczkowała, a w Polsce właściwie jej nie było. Pornografia natomiast była. W związku z tym my mamy też taką bazową pracę do wykonania i chciałabym zaapelować, żeby nie dać się zwieść temu, że udostępnienie webinarium czy jakiejś prezentacji załatwi sprawę. Nie załatwi. Bezpośredni kontakt, rozmowy i spotkania, nie ma innej drogi. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Paweł Rychlik (PiS):**

Dziękuję. Bardzo proszę.

**Kierownik Działu Reagowania na Nielegalne Treści w Internecie Dyżurnet.pl Naukowej i Akademickiej Sieci Komputerowej Martyna Różycka:**

Dzień dobry, Martyna Różycka, NASK, Dużurnet.pl. NASK był wywoływany właściwie przez wszystkich, tak że bardzo dziękuję za to wsparcie. Bardzo ucieszyłam się z tego głosu, mówiącego jak bardzo my potrzebujemy przede wszystkim rodziców, ponieważ trudno jest mówić o szkodliwości pornografii do samych dzieci. Natomiast trochę musimy im o tym powiedzieć też po to, aby im trochę odczarować to wszystko i powiedzieć, dlaczego pewne rzeczy są zabronione oraz dlaczego my jako dorośli nakładamy takie pewne wolnościowe ograniczenia. Myślę, że jest bardzo cenny głos, który młodzież powinna usłyszeć i którego będzie chętnie słuchała, bo ja mam takie doświadczenie, że jeżeli usiądziemy do jednego stołu i powiemy, dlaczego my jako dorośli nie chcemy, żeby korzystali z tego rodzaju treści, to oni to zrozumieją. Nie zawsze od razu w tym czasie, ale po jakimś czasie na pewno, rozumiejąc też, jak bardzo jest to wydumany przekaz, który nijak się ma do rzeczywistości.

Natomiast mamy też do czynienia z rodzicami, którzy nie do końca rozumieją technologię i nie do końca wiedzą, w jaki sposób korzystać z tych narzędzi, więc projekt KPRM-u, dotyczący takiego ograniczenia pornografii i zmuszenia, ale też zaproszenia biznesu – bo ja tak rozumiem ten projekt – do tego, aby był partnerem dla rodzica. Jeżeli sprzedawca sprzedaje internet, to jest w stanie też skonfigurować telefon czy usługę w taki sposób, aby wesprzeć tego rodzica. Jest też w stanie być z nim w jakimś kontakcie również podczas korzystania z tej usługi. Niestety my dorośli uczyliśmy się tego internetu w pewnym momencie i nie do końca mamy te kompetencje cyfrowe. Nie czujemy się pewnie. Natomiast jeżeli sprzedawca internetu, technologii czy urządzeń byłby w stanie nas wesprzeć i my byśmy wiedzieli, że za każdym razem my możemy po prostu wejść do sklepu z elektroniką i zapytać każdego sprzedawcę o to, co zrobić w danym przypadku, to myślę, że to byłoby to bardzo w porządku i nie będzie takim bardzo dużym obciążeniem dla biznesu.

Natomiast ja pracuję w Dyżurnecie 16 lat i to, co chciałabym powiedzieć, to fakt, że my na samym początku, zastanawiając się nad różnego rodzaju zagrożeniami w internecie, mówiliśmy sobie – i właściwie cały świat też mówił – że potrzebujemy wsparcia nauczycieli i to właśnie nauczyciele są tym miejscem, które może zmienić świat. Potem stwierdziliśmy, że nauczyciele tak niekoniecznie są w stanie to wszystko udźwignąć. Był taki przechył w stronę rodziców, że to właśnie rodzice powinni wziąć odpowiedzialność. Dzisiaj natomiast pojawiają się te głosy, które tak holistycznie do tego podchodzą, czyli mówią, że rodzic ma do zrobienia swoje, dziecko ma do zrobienia swoje – bo o tym też nie możemy zapomnieć – biznes ma do zrobienia swoje, regulator ma do zrobienia swoje i dopiero wtedy, kiedy my będziemy mówić jednym głosem i kiedy będziemy mieć jedne wartości na stole, to będziemy w stanie coś zmienić.

Jeszcze muszę odnieść się do samej pornografii. Musimy pamiętać, że pornografia, którą my oglądaliśmy jako młodzież, nie jest tą pornografią, która jest dzisiaj w internecie. Ona jest znacznie brutalniejsza, znacznie bardziej przemocowa, znacznie bardziej oderwana od rzeczywistości i ona jest bardziej – po prostu – obrzydliwa. Dzieci w naszym badaniu, szczególnie te w młodszym wieku, mówiły, że one z reguły stykają się z pornografią w wieku lat 11. Jedenastolatek nie rozumie tego, co widzi, absolutnie. Pierwszym

jego odruchem na tę pornografię jest obrzydzenie, strach, niewiedza i z powodu tego, że nie ma rodzica obok, to zostaje z tym sam, ponieważ nie wie, co ma zrobić z daną sytuacją. My musimy to wszystko odczarować. Z tego powodu bardzo się cieszę i bardzo dziękuję za dzisiejsze spotkanie i za możliwość spotkania się z państwem, bo rzeczywiście jest to taki problem, któremu musimy zaradzić tu i teraz. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Paweł Rychlik (PiS):**

Dziękuję pani bardzo. Tutaj jeszcze o głos prosiła pani poseł i przedstawiciel rzecznika praw dziecka. Bardzo proszę, pani poseł.

**Poseł Elżbieta Płonka (PiS):**

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Ja mam pytanie do przedstawiciela komendy głównej. W piśmie z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych znajdują się tabelki. Ja ich nie rozumiem. Proszę o ich wyjaśnienie. Przedstawione są w nich dane rok do roku, 2020–2021 r. i czas bieżący. Między postępowaniem wszczętym a postępowaniem stwierdzonym są pewne różnice. Z czego wynikają takie spore różnice? Dziękuję bardzo. Jeszcze proszę o wyjaśnienie kwestii dotyczącej pornografii dziecięcej. Dziękuję.

**Zastępca dyrektora Biura Kryminalnego Komendy Głównej Policji insp. Michał Grzelec:**

Szanowna pani poseł, postępowanie wszczęte jest to zainicjowanie postępowania, które prowadzi policja. Natomiast to, o czym pani powiedziała, to jest przestępstwo stwierdzone, a nie postępowanie stwierdzone. Czyli w danym postępowaniu wszczętym może dojść do zaistnienia przestępstwa bądź do takiego przestępstwa może nie dojść. W danym postępowaniu również możemy mieć do czynienia z kilkoma przestępstwami, więc ta liczba nigdy nie będzie taka sama. Poza tym postępowanie wszczęte może się także skończyć jego umorzeniem, czyli de facto nie doprowadzi nas do potwierdzenia, że mieliśmy do czynienia z zaistniałym przestępstwem. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Paweł Rychlik (PiS):**

Dziękuję. Proszę.

**Dyrektor Zespołu ds. Przestępczości wobec Dzieci Biura Rzecznika Praw Dziecka Piotr Bogacki:**

Ja tylko pragnę podzielić się z Ministerstwem Edukacji i Nauki taką myślą, która nasunęła mi się z tych badań sondażowo-ankietowych i z wywiadów, jakie prowadzę z kuratorami. Mianowicie kurator sądowy przygotował warsztaty w szkołach dotyczące tych ryzykownych zachowań seksualnych i na początku zrobił je dla całej klasy, gdzie byli chłopcy i dziewczynki. Było tam dużo śmiechu, a chłopcy przeszkadzali. Kurator natomiast, ponieważ oddźwięk był słaby, wpadła na pomysł i zrobiła warsztaty osobno dla dziewczynek, osobno dla chłopców. Te dziewczynki nagle otworzyły się i aktywnie brały udział. Chłopcy dalej się śmiali, ale już nie tak bardzo. Wcześniej mieli koleżanki, to się wygłupiali. Więc są takie pomysły na szkolenia.

Analizowaliśmy w Biurze Rzecznika kwestię hejtu i jak w Stanach sobie z tym radzą. Oni zachęcają rodziców. Tak jak mówimy, siła jest w rodzicach i powinniśmy myśleć, jak ich zachęcić. Oni przecież w tygodniu są w pracy. Ja sam nie mam czasu chodzić na wywiadówki, znaczy na spotkania mojego dziecka w 2. klasie, bo mam tyle pracy. W Stanach mieli ten sam problem. Tam szkoły w weekendy organizują pikniki, warsztaty dotyczące mowy nienawiści, jakieś gry zespołowe, turniej o puchar dyrektora szkoły, zapraszają szeryfa oraz różne organizacje i te rodziny cały czas uczestniczą w życiu szkoły. Oczywiście słyszałem, że nauczyciele tylko w weekend mają wolne i gdzie tu jeszcze organizować coś, ale wcześniej są zebrania à la rada rodziców, gdzie poruszany jest problem i rodzice są aktywizowani. Może właśnie coś takiego zorganizować. Ja rozumiem, że do tego trzeba siły, środków i jeszcze trzeba do takiej pracy z rodzicami zachęcić szkoły. Tylko chciałem się podzielić z państwem informacjami z badań.

**Przewodniczący poseł Paweł Rychlik (PiS):**

Dziękuję państwu. Szanowni państwo zaraz mamy kolejne… Bardzo proszę.

**Zastępca dyrektora Departamentu Wychowania i Edukacji Włączającej MEiN Wawrzyniec Kowalski:**

Króciutko chciałbym się odnieść do wypowiedzi i przede wszystkim podziękować pani poseł za postulat odnoszący się do zajęć wychowania do życia w rodzinie, który głosił, żeby te zajęcia może były obligatoryjnie. Warto zaznaczyć, że zarówno w ubiegłym roku, jak i tym roku szkolnym, wychowanie do życia w rodzinie jako element wspierania szkoły w wychowawczej funkcji rodziny jest określony w kierunkach polityki oświatowej państwa, więc wzmacniamy rolę i rangę tych zajęć, które przez całe lata i przez media wielokrotnie były traktowane tak po macoszemu i ośmieszane. Stąd notowania tych zajęć w takim ogólnym odbiorze nie są najlepsze.

W rozporządzeniu regulującym sposób nauczania wychowania do życia w rodzinie jest wprost zapis zobowiązujący nauczyciela prowadzącego zajęcia, żeby wraz z wychowawcą klasy przeprowadził przynajmniej jedno spotkanie informacyjne dla rodziców, gdzie przedstawi pełną informację o programie i treściach tego przedmiotu. Jest to po to, żeby rodzice mieli pełną świadomość tego, co szkoła w ramach tych zajęć oferuję. Jeśli rodzice zdecydują, że wypiszą swoje dziecko z zajęć, to żeby ta decyzja była świadoma. To nie jest tak, że dzieci mogą się same wypisywać, tylko jest wprost napisane, że szkoła organizuje te zajęcia. One są organizowane od 4. klasy podstawowej do 3. klasy szkoły ponadpodstawowej każdego typu dla dzieci i młodzieży. Dzieci są objęte tym nauczaniem. Natomiast rodzic, korzystając ze swojego prawa konstytucyjnego do wychowywania dziecka z własnymi przekonaniami, może złożyć do dyrektora pisemne oświadczenie o rezygnacji i braku udziału swojego dziecka w tych zajęciach.

Z powodu tego, że z przeprowadzonych badań fokusowych i sondażowych wynika, że niestety w wielu szkołach to spotkanie z rodzicami jest ignorowane i nierespektowane, to w najbliższych miesiącach planujemy przeprowadzenie kontroli prawidłowej organizacji zajęć wychowania do życia w rodzinie. Kontrolą chcemy zwrócić uwagę na ten problem i wzmocnić oraz podkreślić ważność tych spotkań, gdyż w wielu szkołach jest taka praktyka, że rodzice wypisują ad hoc swoje dzieci. Nawet już przy rekrutacji do szkół ponadpodstawowych zdarza się, że w kwestionariuszu już jest zapis dotyczący wychowania do życia w rodzinie i tego, czy dziecko będzie uczestniczyć w tych zajęciach, czy nie. Podobnie jest z religią czy etyką. Różnica jest tutaj taka, że lekcje religii i etyki szkoła ma obowiązek zorganizować na życzenie rodziców, czyli rodzic ma się zdeklarować, czy chce tej religii czy etyki dla swojego dziecka. Natomiast w wychowaniu do życia w rodzinie rodzic ma prawo wypisać dziecko z udziału w tych zajęciach. Być może trzeba będzie się skłonić w kierunku takiej obligatoryjności.

Z kolei odnosząc się do pani takiego zarzutu, że nauczanie zdalne jest nie na temat, to ja przywołałem tutaj tylko projekt „Lekcja: Enter", który nie jest szkoleniem jednoimiennym, monotematycznym. My jednak jesteśmy w tych realiach, gdzie to nauczanie zdalne tu i ówdzie się odbywa. Właściwie dopiero co wyszliśmy z okresu nauczania zdalnego i przy każdej możliwej okazji, kiedy dotykamy sfery internetu, musimy uczulać na kwestie bezpieczeństwa. Podam tylko przykład, że szczególnie w pierwszym okresie nauczania zdalnego w okresie lockdownu były takie sytuacje, że ni stąd, ni zowąd w czasie lekcji zdalnej ktoś po prostu wrzucał jakieś wrzutki wprost pornograficzne. Były takie przypadki, bo właśnie nie zadbano właściwie o te bezpieczne kanały, więc to jest jednak może marginalnie, ale też na temat.

Trzecia kwestia. Oczywiście, że webinaria nie zastąpią bezpośredniego kontaktu, natomiast systemowo czy centralnie organizując szkolenia webinarne przede wszystkim dla nauczycieli, udostępniamy możliwość udziału w nich większej liczby odbiorców. Natomiast korzystając z tej wiedzy nauczyciele oczywiście powinni bezpośrednio spotykać się z rodzicami w szkole. To jest jasne i niepodważalne. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Paweł Rychlik (PiS):**

Dziękuję. Szanowni państwo, do następnej Komisji Zdrowia zostało 11 minut. Ostatni głos i będziemy kończyć. Dziękuję.

**Wiceprezes Związku Stowarzyszeń Polska Rada Psychoterapii Agnieszka Jankiewicz:**

Dziękuję, panie przewodniczący. Agnieszka Jankiewicz, Związek Stowarzyszeń Polska Rada Psychoterapii. Proszę państwa, wydaje się, że mamy narzędzia, tylko nie potrafimy z nich skorzystać. To, o czym pan mówił, czyli wychowanie do życia w rodzinie jest właśnie tym narzędziem, które być może należałoby udoskonalić. Skoro mamy przedmiot, który jest przedmiotem nieobowiązkowym i możemy wypisać z niego dziecko, a jednocześnie jest to lekcja, która może trafić do absolutnie wszystkich uczniów od 4. klasy aż do 3. ponadpodstawowej, to jest to być może ten moment, który możemy naprawdę wykorzystać i zastanowić się, kto to prowadzi i w jaki sposób. Myślę, że właśnie to jest kluczowe tak jak w każdej delikatnej materii. To oczywiście nie musi dotykać tylko pornografii. Może dotyczyć także dobrego wychowania, zasad czy miliona innych rzeczy, które są istotne w funkcjonowaniu w społeczeństwie. Jednocześnie mamy narzędzie i rezygnujemy z niego, bo rodzic może wycofać dziecko. Czyli trudno trafić nam do rodziców, bo rodzice są zapracowani, bo rodzice nie mają przestrzeni, bo rodzice nie chcą już więcej czasu poświęcać i być może chcą po prostu poleżeć w sobotę na kanapie, choć rozumiem, że pikniki są świetne i sama biorę w nich udział. Chociaż pewnie zbyt częste pikniki byłyby dla wszystkich męczące.

My naprawdę mamy narzędzie. Być może po prostu musi to być przedmiot obowiązkowy i z jasnym programem. Być może też nie musimy pytać rodziców, bo to jest o tyle istotne, że możemy trafić do każdego dziecka. Natomiast obowiązkowe spotkanie dla rodziców w tej sprawie wydaje się niezwykle istotne. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Paweł Rychlik (PiS):**

Bardzo pani dziękuję. Bardzo dziękuję państwu za treściwą i merytoryczną dyskusję. Myślę, że była ona owocna. Ja bardzo cieszę się i uważam, że dobrze się dzieje, że projekt ustawy jest odpowiednio procedowany i przygotowywany w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia. Jeszcze raz bardzo serdecznie państwu dziękuję.

Zamykam posiedzenie podkomisji.